

Krajową stolicą tańca stała się w na dwa dni (25 i 26 listopada) Piątnica. Po raz 27. odbył się tam Ogólnopolski Turniej Tańca Sportowego (po raz drugi pod tą nazwą, wcześniej używane było określenie "towarzystwo") o Puchar Marszałka Województwa Podlaskiego, Starosty Łomżyńskiego i Prezydenta Miasta Łomża. Honorowym patronatem objął wydarzenie marszałek Artur Kosicki, otwarcia i zakończenia turnieju dokonał wice-marszałek Marek Olbryś, a urząd marszałkowski miał także istotny wkład finansowy w organizację imprezy.

- W tańcu odnajduję same dobre i piękne cechy - to precyzja, umiejętności techniczne, wdzięk, elegancja, a jednocześnie emocje i ekspresja. Znane jest powiedzenie, które miał wygłosić Honor de Balzac, że są trzy najpiękniejsze rzeczy na świecie: statek pod pełnymi żaglami, koń w galopie i kobieta w tańcu. Mam nadzieję, że mężczyźni, którzy w tańcu towarzyszą kobietom, choć troszkę też spełniają kryteria piękna. Turniej w Piątnicy to kwintesencja tych zjawisk na najwyższym poziomie artystycznym i sportowym.

➤ Dokończenie na s. 3

Święto tańca w Piątnicy



Dr Małgorzata Frąckiewicz finalistką konkursu Nagroda POLIN 2023

Już 5 grudnia po raz dziewiąty zostanie wręczona Nagroda POLIN przyznawana przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN osobom aktywnie działającym na rzecz ochrony pamięci o historii polskich Żydów. Spośród aplikacji z całej Polski kapituła konkursu wyłoniła 6 finalistów.

Wśród nich znalazła się dr Małgorzata Frąckiewicz. Ogłoszenie laureatki lub laureata Nagrody POLIN 2023 nastąpi podczas uroczystej ceremonii w Muzeum, która będzie transmitowana w mediach społecznościowych instytucji. Pula nagród w konkursie wynosi ponad 77 tysięcy złotych.

Celem konkursu jest promocja postaw i działań zgodnych z misją muzeum. Laureatami nagrody są społecznicy pielęgnujący pamięć o historii polskich Żydów oraz przyczyniający się do kształtowania wspólnej przyszłości, wzajemnego zrozumienia i szacunku. Nagrodę POLIN – przyznaną od 2015 roku – otrzymało dotychczas 8 laureatów, a w finale konkursu znalazło się ponad 50 osób. Spośród zgłoszonych kandydatów kapituła konkursu nominuje, nagradza i wyróżnia osoby lub organizacje, które w ostatnich latach wykazały się ważnym, niezwykłym działaniem, postawą, dziełem czy wystąpieniem o istotnym wpływie na społeczną świadomość historii polskich Żydów oraz na budowanie relacji polsko-żydowskich.

Do Nagrody POLIN 2023 nominowani zostali:

DOROTA BIDA, CHEŁM
MAŁGORZATA K. FRĄCKIEWICZ, ŁOMŻA
BOŻENA GAJEWSKA, KUTNO

STOWARZYSZENIE SAGA GRYBÓW, GRYBÓW
EWA PAUL, BEŁCHATÓW I SULMIERZYCE
MARIUSZ SOKOŁOWSKI, WASILKÓW I BIAŁYSTOK

- Tegoroczni finaliści konkursu Nagroda POLIN to osoby, które nieustrudzenie budują mosty, drążą, poszukują, przywracają pamięć i szerzą świadomość, a ich postawy i działania przywracają wiarę w lepsze jutro. Wyrażając ogromną wdzięczność za ich społeczną działalność, mamy nadzieję, że staną się oni inspiracją dla innych – mówi Radosław Wójcik, kierownik konkursu Nagroda POLIN 2023.

Małgorzata Frąckiewicz, to doktor nauk humanistycznych, językoznawczyni, badaczka nazwisk i popularyzatorka tożsamości kulturowej mieszkańców historycznej ziemi łomżyńskiej; wiceprezes Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wągów i prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Łomży. Autorka słowników

i katalogów nazwisk mieszkańców ziemi łomżyńskiej: m.in. Łomży, Jedwabnego, Grabowa, Ostrowi Mazowieckiej, Rutek-Kossaków, Wysokiego Mazowieckiego i pogranicza mazowiecko-podlaskiego.

Przeprowadziła 7 autorskich projektów badawczych i popularyzatorskich, których efektem jest opracowanie materiałów źródłowych i ich edycja oraz publikacje ukazujące potencjał dziedzictwa kulturowego i tożsamość historycznej ziemi łomżyńskiej i jej mieszkańców na przestrzeni wieków.

Małgorzata Frąckiewicz jest autorką monografii „Antroponimia Żydów łomżyńskich w kontekście językowo-kulturowym”, prezentującej tysiące nazwisk Żydów łomżyńskich, dokumentującej i poświadczającej kiedyś żywą, dynamiczną i twórczą obecność Żydów na ziemi łomżyńskiej.

➤ Dokończenie na s. 4



Phot. Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN

Zadłużanie miasta to nie rozwój

Andrzej Korytkowski w Klubie Radnych Przyjazna Łomża

Podczas konferencji prasowej zorganizowanej w Hotelu „Gromada” przez radnych Klubu Przyjazna Łomża, Andrzej Korytkowski, który zastąpił w radzie miasta zmarłą Alicję Konopkę, złożył pisemny wniosek na ręce Dariusza Domasiewicza o przyjęcie w szeregi klubu. Trener Korytkowski w wyborach samorządowych w 2018 roku startował z listy wyborczej prezydenta Mariusza Chrzanowskiego.

- Warto było do kogoś dołączyć, aby coś więcej zrobić dla Łomży - stwierdził Andrzej Korytkowski.

Takie możliwości widzi we współpracy z Przyjazną Łomżą.

- Widzę co robi Przyjazna Łomża, jakie radni mają propozycje dla łomżniaków i chciałbym w tym uczestniczyć, chciałbym pomóc i co będę mógł, ze swojej strony będę robił. To oczywista sprawa - dodał Andrzej Korytkowski.

Oczywiście deklaracja została przyjęta, bo jak mówił radny Dariusz Domasiewicz, zależy mu, by pod logiem Przyjaznej Łomży mogli się zmieścić wszyscy mieszkańcy, którym zależy na mieście, wszyscy którzy mają pomysł, a z jakichś powodów dotychczas pozostawali w cieniu.

- W mieście Łomża jest potrzebna zmiana i dlatego wita-

my Cię, Andrzeju, na pokładzie - mówił Domasiewicz ściskając dłoń nowego radnego.

Podczas konferencji nie zabrakło pytań o budżet miasta Łomża, bo zdaniem radnych z klubu Przyjazna Łomża budżet ma być rozwojowy, a kwota długu blisko 200 mln zł nie służy miastu.

- Trzeba wziąć sprawy w swoje ręce - deklarował radny Domasiewicz. - Przyjazna Łomża nigdy nie zagłosowała za budżetem, który by nasze miasto zadłużał, bo dług to nie jest rozwój, to jest obciążenie - dodał radny.



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

Wyraźnie już wdać rozpoczęły się wyścigi wyborcze do rady miasta. Na konferencji oprócz radnych Dariusza Domasiewicza i Andrzeja Korytkowskiego byli

obecni także pozostali radni z Klubu Przyjazna Łomża: Wojciech Michalak i Zbigniew Prosiński. Razem z nimi sympatycy Łomży i klubu Przyjazna Łomża.

Znamy projekt budżetu miasta na 2024 rok

Dochody w wysokości 482.271.289 zł, wydatki na poziomie 504.492.746 zł oraz kredyt w wysokości 7.915.620 zł przewiduje projekt budżetu Łomży na 2024 r. Największe środki przewidziane są na oświatę i wychowanie, również w zakresie inwestycyjnym. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych, do połowy listopada roku poprzedzającego rok budżetowy, Prezydent Miasta jest zobowiązany sporządzić i przedłożyć projekt uchwały budżetowej Radzie Miejskiej oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej w celu zaopiniowania.

Na wydatki ogółem budżetu miasta składają się wydatki bieżące w kwocie 422.268.581 zł i majątkowe w wysokości 82.224.165 zł. W porównaniu do przewidywanego wykonania w 2023 r. planowane wydatki ogółem na 2024 r. są niewiele wyższe bo o 2.882.553 zł, tj. o 0,57%, z tego: wydatki bieżące są niższe o 8.562.470 zł, tj. o 1,99%, zaś majątkowe wyższe o 11.445.023 zł, tj. 16,17%. W 2023 r. w ramach wydatków bieżących zleconych, realizowane były zadania finansowane z Funduszu Pomocy, które nie są na chwilę obecną planowane w 2024 r. Planowane wydatki bieżące na 2024 r. w porównaniu do przewidywanego wykonania w roku 2023 r. są wyższe o 6.489.116 zł w zakresie wynagrodzeń i składek od nich naliczanych i o 111.126 zł na obsługę długu, zaś niższe o 6.958.632 zł w zakresie wydatków na programy finansowane z udziałem środków z budżetu UE, o 4.222.159 zł

na świadczenia na rzecz osób fizycznych i o 223.079 zł w zakresie dotacji na zadania bieżące.

Największy procentowy udział w wydatkach ogółem mają działy edukacyjne oraz z zakresu pomocy społecznej, które łącznie stanowią 62,66% budżetu ogółem. Planowane dochody z tytułu subwencji na zadania oświatowe wynoszą 157.906.498 zł, co stanowi 75% pokrycia bieżących wydatków oświatowych oraz z tytułu dotacji „przedszkolnej” 3.042.120 zł (1,44% bieżących wydatków oświatowych). Pozostałe środki na zabezpieczenie wydatków na realizację zadań oświatowych pokryte zostaną dochodami własnymi Miasta Łomża w kwocie 50.671.767 zł, tj. 23,73%. Wydatki bieżące łącznie z zaplanowaną rezerwą na zadania z zakresu oświaty zaplanowano na poziomie 103,83% przewidywanego wykonania w roku bieżącym.

Mieszkańców z pewnością interesują planowane do realizacji inwestycje.

- W 2024 roku najwyższe nakłady w tym zakresie zaplanowaliśmy również w dziale oświaty, bo aż 30.657.558 zł - mówi prezydent Mariusz Chrzanowski.

Jak przekazuje, w ramach tych środków będą kontynuowane dwa duże zadania, takie jak budowa Przedszkola Publicznego nr 5 ze żłobkiem oraz hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 5. Przewidziane są również zadania dwójki boisk przy Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 oraz II Liceum Ogólnokształcącym, nakłady na termomodernizację I i II LO oraz Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 4, a tak-

że przebudowa budynku Zespołu Szkół Specjalnych wraz z pionem kuchennym, budowa placu zabaw oraz przebudowa szatni w Szkole Podstawowej nr 10. Zabezpieczono także środki na opracowanie dokumentacji na budowę boiska przy Szkole Podstawowej nr 1, hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4 oraz przygotowanie nowych miejsc żłobkowych przy przedszkolach nr 1 i 5.

Drugim działem, w którym planowane są duże nakłady inwestycyjne (12.427.297zł) jest gospodarka mieszkaniowa, gdzie przewidziano kontynuację modernizacji kamienicy przy ul. Polowej 19 oraz przebudowę budynku na ul. Wesołej 117 na cele mieszkalne. W ramach zadań związanych z ochroną środowiska (12.322.415 zł) zaplanowano m.in. nakłady na instalacje OZE na obiektach miejskich oraz dotacje dla mieszkańców na wymianę kotłów c.o. Na przedsięwzięcia drogowe przewidziano 9.561.426 zł, które planuje się przeznaczyć na wykupy gruntów oraz przebudowę m.in. ulic: Kasztelańskiej, Reymonta, Kalinowej i Leśnej, a także rozbudowę mostu na rzece Łomżyczka w ciągu ul. Wojska Polskiego (droga krajowa 61). Będą też budowane nowe parkingi i chodniki, wykonanie doświetlenia przejść dla pieszych oraz opracowane dokumentacje na przebudowę kolejnych ulic. Planowane są również nakłady w kwocie około 12 mln zł na budowę bulwarów nadnarwiańskich. Na zadania wyłonione w ramach procedury budżetu obywatelskiego zabezpieczono 2,5 mln zł.

- Realizacja tak ambitnego planu inwestycyjnego możliwa jest dzięki pozyskanemu dofinansowaniu ze środków zewnętrznych, na niektóre projekty złożyliśmy wnioski o kolejne dofinansowanie i czekamy na ich pozytywne rozpatrzenie - informuje prezydent Mariusz Chrzanowski.

Środki na dofinansowanie zadań zleconych do realizacji stowarzyszeniom i klubom sportowym zakłada się na podobnym poziomie jak w roku bieżącym, w sumie 2.728.000 zł. Największa z tej puli kwota zostanie przeznaczona na projekty w sferze kultury fizycznej (1,5 mln zł), przeciwdziałania alkoholizmowi i zwalczania narkomanii (528 tys. zł), upowszechniania turystyki (180 tys. zł) oraz zdrowia (150 tys. zł).

W 2024 r. planowane dochody ogółem oscylują na poziomie bieżącego roku tj. 99,82% przewidywanego wykonania. Mają na nie złożyć się wpływy bieżące w wysokości 439.547.907 zł i majątkowe na kwotę 42.723.382 zł. Na spadek planowanych dochodów majątkowych mają wpływ niższe na ten moment zewnętrzne źródła finansowania inwestycji, czyli środki budżetu UE, dotacje z budżetu państwa oraz fundusze celowe. W trakcie roku są one jednak sukcesywnie z miesiąca na miesiąc wprowadzane do budżetu po uzyskaniu stosownych decyzji od dysponentów tych środków. Wyższe niż w roku bieżącym zaplanowano dochody ze sprzedaży majątku z uwagi na przesunięcie z roku bieżącego wpływów ze sprzedaży działek przy ul. Żabiej ze względów proceduralnych wynikających

z przepisów przetargowych. Najwyższy procentowy wzrost dochodów planowany jest w pozycji udziały w PIT i CIT o 40,39%. Nieznaczny wzrost planu dotyczy też pozycji dochody bieżące własne z tytułu podatków i opłat lokalnych o 1,8%. Wynika to ze zwiększonej deklarowanej przez podatników podstawy opodatkowania. Subwencje uwzględniono na podstawie informacji Ministra Finansów i stanowią 93,55% przewidywanego wykonania w roku bieżącym. Udziały Miasta w CIT i PIT również zaplanowano na podstawie informacji Ministra Finansów na poziomie 140% przewidywanego wykonania w roku bieżącym. Dochody majątkowe mają wynieść 88,13% co wynika z podpisanych już umów o dofinansowanie.

W celu realizacji przyjętego programu wydatków majątkowych na kwotę ogółem 82.224.165 zł oraz pokrycia deficytu budżetu, który ma wynieść 22.221.457 zł, założono kredyt w wysokości 19 mln zł.

- Planowany poziom długu na koniec 2024 roku ma wynieść 40,80% prognozowanych dochodów ogółem w 2024 r. tj. 196.773.369,01 zł. W kolejnych latach ma nastąpić spadek zadłużenia, przy zakładanej całkowitej spłacie zobowiązań do końca 2039 r. - przekazuje skarbnik Elżbieta Parzych dodając, że deficyt zakładany na 2024 r. zostanie pokryty przychodami z tytułu kredytów długoterminowych w kwocie 7.915.620 zł oraz przychodami w kwocie 14.305.837 zł z wolnych środków, tj. dochodami, które wpłynęły do budżetu w 2022 i 2023 r. i nie zostały zaangażowane na wydatki tych lat.

Święto tańca w Piątnicy



Cieszymy się, że nasze województwo gości jedno z najważniejszych krajowych wydarzeń w tej dziedzinie - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

W sobotę wygłosił formułę otwarcia turnieju i oklaskiwał najmłodsze grupy uczestników. Oddał także hołd rodzicom, którzy z ogromnym zaangażowaniem pomagają swoim dzieciom w realizacji tanecznych marzeń.

W niedzielny wieczór wicemarszałek Marek Olbryś był jeszcze bardziej czynnym uczestnikiem wydarzenia, bo także na parkiecie, w tańcu party dance, do którego wciągnęła wszystkich prowadząca galę finałowa Iwona Pavlović, tancerka i znana osobowość telewizyjna.

- Chcę wam przekazać coś, co kiedyś sama usłyszałam: jeśli się spodobać choćby jednej osobie na sali, to już jest wasza wygrana. Wspaniale - jak zawsze - się tu wśród was czuję, życie jest piękniejsze - mówiła Iwona Pavlović.

Wicemarszałek Marek Olbryś podczas spotkania z sędziami turnieju zapowiedział dalsze wspieranie tego wydarzenia i starania, aby miało ono jeszcze wyższą rangę w świecie tańca sportowego.

Tymczasem piątnicka impreza po raz drugi znalazła się w elitarniej grupie Grand Prix Polski (to zaledwie kilka turniejów stanowiących eliminacje do krajowego finału) i miała tym razem rangę Mistrzostw Województwa Podlaskiego. To efekt

wieloletniej pracy głównych "sił sprawczych" i "serc" wydarzenia, którymi są Magdalena Pardo-Baczewska i Jacek Baczewscy z klubu AKAT działającego przy Regionalnym Ośrodku Kultury - Instytucji Kultury Powiatu Łomżyńskiego (ROK) w Łomży.

- Cieszy nas taki dowód uznania, czyli powierzenie po raz organizacji wydarzenia z cyklu Grand Prix Polski. Jest coraz więcej par z krajowej zainteresowanych udziałem, mogą tu zdobywać miejsca w wyższych kategoriach, otrzymujemy znakomite oceny za organizację turnieju, gościmy najwyższej klasy jurorów z całej Polski. Na parkiecie zaprezentowało się tym razem około 400 par z niemal połowy kraju. Są uczestnicy m. in. z Warszawy, Łodzi, Białegostoku, Ostrołki, Pruszkowa, Sierpca, Pruszcza Gdańskiego, Szczecinka, Augustowa. Czeka nas jeszcze wiele pracy, ale myślimy o kolejnych krokach i podnoszeniu rangi turnieju - mówili zgodnie Magdalena Pardo-Baczewska i Jacek Baczewski.

Wraz z ich klubem AKAT głównym organizatorem imprezy jest łomżyński ROK.

- Do tak dużej imprezy trzeba dochodzić latami. To wielkie wyzwanie nie tylko finansowe, ale organizacyjne. Musimy tu osiągać najwyższy poziom profesjonalny w zakresie przygotowania parkietu, oświetlenia, akustyki, oprawy muzycznej, scenografii, obsady sędziowskiej, aby potem

widać było w pełnej krasie mestrzę tancerzy. Myślę, że mamy już tu jedną z najpiękniejszych imprez tego rodzaju w Polsce. Ale nie byłoby to możliwe bez takich osobowości jak Magdalena i Jacek oraz bez takich partnerów jak Województwo Podlaskie - podkreślał Jarosław Cholewicki, dyrektor ROK.

Turniej to także zgodna współpraca kilku samorządów: województwa, powiatu łomżyńskiego, miejskiego Łomży oraz gospodarzy terenu, czyli Piątnicy.

- Bardzo się cieszymy, że tak pięknie się to rozwija. Turniej odbywa się już od wielu lat jest i jest to dla nas wspaniała forma promocji - mówił wójt Piątnicy Artur Wierzbowski.

Łomża nie zazdrości sąsiadowi z mniejszej gminy goszczenia imprezy.

- Tu jest piękna, wypróbowana sceneria, a my chętnie

współpracujemy ze wszystkim partnerami tego wydarzenia - dodał prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Podobnego zdania jest także starosta Lech Marek Szablowski.

- ROK to nasza instytucja i bardzo chciałbym podziękować za wielką pracę jaką wykonuje przy organizacji tego turnieju - podkreślał.

Składnikami wielkiego tanecznego święta w Piątnicy były obok Grand Prix Polski także rywalizacje w Dziecięcej Gali Tanecznej o Puchar Wójta Gminy Piątnica oraz w Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w kilku grupach wiekowych i kategoriach "wtajemniczenia". Współorganizatorem był Polski Taniec - Polski Związek Sportu Tanecznego.

Podczas gali odbyła się zbiórka pieniędzy na operację serca kilkuletniej Oli. Prezentowali się najmłodsi podopieczni klubu AKAT, a także ćwiczący tam miłośnicy tańca w dojralszym wieku. Iwona Pavlović poprowadziła na parkiecie naukę krótkiego układu choreograficznego. Organizatorzy uhonorowali specjalnymi statuetkami partnerów, wśród których znalazł się wicemarszałek Marek Olbryś (ma także przekazać jedną marszałkowi Arturowi Kosickiemu), i sponsorów. Do organizatorów i sędziów trafiły natomiast sęka-cze z piątnickiej wytwórni.



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info



Eko-Medical

Sklep medyczny
ul. Kazańska 4
(między Szpitalem a Kauflandem)
Łomża

Grupa Ratownicza „Nadzieja” laureatem nagrody „Dla Dobra Wspólnego”

Prezydent Andrzej Duda po raz ósmy wręczył Nagrody „Dla Dobra Wspólnego”. W uroczystej Gali wzięła też udział Pierwsza Dama Agata Kornhauser-Duda. Nagroda „Dla Dobra Wspólnego” promuje postawy, działania i projekty obywatelskie na rzecz dobra wspólnego. Honoruje szczególnie zaangażowane osoby, organizacje pozarządowe i wartościowe przedsięwzięcia społeczne budujące wspólnotę obywatelską.

Nagroda przyznawana jest corocznie w czterech kategoriach: „Człowiek – lider”, „Dzieło – przedsięwzięcie, projekt”, „Instytucja – organizacja”, przyznawana jest także „Nagroda Specjalna im. Piotra Pawłowskiego”, a laureaci wylani są poprzez rekomendacje członków Kapituły Nagrody.

Celem prezydenckiej nagrody jest „wzmocnienie Rzeczypospolitej poprzez kreowanie patriotycznych postaw obywatelskich; wspieranie idei budowy

społeczeństwa obywatelskiego; umacnianie świadomości obywatelskiej, solidarności oraz budowanie kapitału społecznego; zachęcanie obywateli do czynnego uczestnictwa obywatelskiego oraz podejmowania aktywności na rzecz dobra wspólnego” - czytamy na stronach Kancelarii Prezydenta.

- To jest dla nas niezwykle ważne wydarzenie – podkreślił Prezydent.

Andrzej Duda przypomniał, że pierwsza gala odbyła się 9 grudnia 2016 r. – Ale od tego momentu zawsze staramy się, żeby finałowa gala miała miejsce w okolicach Narodowego Święta Niepodległości – zaznaczył. – Dlaczego? Ponieważ uważamy, że właśnie te postawy, działania, które są w życiu codziennym realizowane dla dobra wspólnego, pożytku społecznego, publicznego, mówiąc wprost i krótko – dla dobra drugiego człowieka,

dla budowania społeczeństwa są ważne – mówił Prezydent.

Nagrody przyznawane są w czterech kategoriach: Człowiek–lider, Organizacja – instytucja, Dzieło – projekt, Nagroda Specjalna im. Piotra Pawłowskiego.

Grupa Ratownicza nadzieja zdobyła nagrodę w kategorii organizacja – instytucja.

- Mielśmy okazję gościć z delegacją Grupy Ratowniczej Nadzieja w Pałacu Prezydenckim. Dla nas to było wielkie wydarzenie. Nadzieja od samego początku nakierowana jest na pomoc drugiemu człowiekowi. Staramy się to czynić, zwłaszcza przez udzielanie pierwszej pomocy, nauczanie jej oraz poszukiwania osób zaginionych. W centrum tego wszystkiego jest kształtowanie postaw obywatelskich, patriotycznych i chrześcijańskich u młodzieży – mówi ks. Radosław Kubel, prezes Grupy Ratowniczej Nadzieja.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info



© Grzegorz Jakubowski/KPRP



Teatr Lalki i Aktora w Łomży będzie współprowadzony przez Ministerstwo Kultury

Teatr Lalki i Aktora w Łomży będzie współprowadzony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Umowa podpisana w Warszawie przez prezydenta Mariusza Chrzanowskiego z ministrem prof. Piotrem Glińskim ma obowiązywać przez najbliższe 3 lata z możliwością przedłużenia na kolejny okres.

- Teatr Lalki i Aktora w Łomży to już 22 instytucja artystyczna, która będzie współprowadzona przez MKiDN. Umożliwi to stabilne finansowanie instytucji z budżetu centralnego, w tym również przydzielanie jej dotacji celowych i inwestycyjnych, a więc zapewnienie lepszych perspektyw rozwojowych. Łącznie w ciągu ostatnich 8 lat resort kultury objął współprowadzeniem ponad 60 instytucji kultury – mówił, podczas uroczystego podpisania umowy, minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński.

- To wielki dzień dla naszego miasta, dla łomżyńskiej kultury. Podpisana umowa pozwoli na dalszy rozwój artystyczny teatru – podkreślał prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, dodając, że to druga po Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego, łomżyńska instytucja kultury, która będzie współprowadzona przez MKiDN.

Za wsparcie podziękował dyrektor TLiA Jarosław Antoniuk, zaznaczając, że jest ono „ogromnym wyróżnieniem i prestiżem” dla całej społeczności teatru.

- To nam pomoże w budowaniu teatralnej tożsamości oraz pozwoli na rozwinięcie naszej działalności nie tylko w Łomży, ale również poza miastem – mówił.

Zgodnie z umową o współprowadzeniu Teatru Lalki i Aktora w Łomży, Miasto Łomża zobowiązało się do wspierania teatru kwotą co najmniej 2 300 000 zł, natomiast Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego ma przekazywać środki w formie dotacji podmiotowej w wysokości nie mniejszej niż 500 000 zł rocznie. Umowa będzie obowiązywała do 31 grudnia 2026 roku z możliwością przedłużenia na kolejny okres.

Teatr Lalki i Aktora w Łomży to jedna z ważniejszych instytucji kultury w naszym mieście. Rocznie gra około 300 spektakli, w których uczestniczy około 30 tysięcy widzów. Swoją działalność rozpoczął w 1987 r. z inicjatywy jego ówczesnego dyrektora – poety Henryka Gały. Jarosław Antoniuk sceną kieruje od blisko 30 lat.

Dr Małgorzata Frąckiewicz finalistką konkursu Nagroda POLIN 2023

Zainicjowała, koordynowała działania zespołu i doprowadziła do wydania kolejnych pinkasów łomżyńskich: Białegostoku, Ciechanowca, Jedwabnego, Łomży, Stawisk, Wysokiego Mazowieckiego, Zambrowa. Do druku przygotowano pod jej redakcją księgi Ostrowi Mazowieckiej, Siedlec i Szczuczyna, a tłumaczone są obecnie pinkasy Tykocina, Sokół, Czyżewa i Kolna.

Do jej osiągnięć należy popularna autorska strona internetowa www.name.lomza.pl, na której

wraz z kierowanym przez siebie zespołem zamieszcza różnorodne materiały i opracowania oraz biografie i źródła, dotyczące także Żydów łomżyńskich.

Małgorzata Frąckiewicz odpowiadała również za redakcję naukową „Katalogu nazwisk mieszkańców parafii Ostrów Mazowiecka z XIX i pocz. XX wieku”, który uwzględnia społeczność żydowską i częściowo ewangelicką. Prowadzi konsultacje genealogiczno-onomastyczne dla potomków Żydów łom-

żyńskich z USA, Izraela, Kanady, Kuby, Urugwaju. Była inicjatorką i kuratorką wystawy zatytułowanej „Ogrody pamięci”, prezentującej fotografie i opisy z łomżyńskich ksiąg pamięci, które służą upowszechnianiu dziedzictwa kulturowego i tożsamości regionu łomżyńskiego współtworzonego na przestrzeni wieków przez społeczność Żydów polskich, licznych i bardzo aktywnych m.in. gospodarczo, mieszkańców miast i miasteczek tej historycznej ziemi.

Finał konkursu odbędzie się 5 grudnia w Muzeum POLIN. Wydarzenie będzie transmitowane w mediach społecznościowych instytucji. Podczas uroczystości zostaną ogłoszone wyniki konkursu oraz premierowo zaprezentowane filmowe reportaże z miejsc, w których na co dzień działają finaliści Nagrody POLIN 2023.

Współorganizatorem konkursu jest Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce. Mecenasem konkursu oraz uroczystej Gali jest Jankilevitch

Foundation. Nagrody pieniężne ufundowali Znamienicy Darczyńcy Muzeum POLIN – Tomek Ulatowski, Jankilevitch Foundation oraz Odette and Nimrod S. Ariav Foundation a także Ewa Masny-Askanas i Wiktor Askanas oraz anonimowy darczyńca. Konkurs realizowany jest w ramach projektu „Żydowskie Dziedzictwo Kulturowe” i współfinansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszu EOG oraz przez budżet krajowy.

Dziel się i częstuj. Nie marnuj jedzenia!

Przy Parafii Miłosierdzia Bożego w Łomży powstała "Jadłodzielnia". To miejsce dla wszystkich. Każdy może wziąć z niej to, na co ma ochotę, albo oddać to, czego ma za dużo, zamiast wyrzucać do kosza. Ideą jest wzajemna pomoc i walka z marnotrawieniem produktów żywnościowych. Po Mszy Św. odpustowej ku czci Matki Bożej Miłosierdzia "Jadłodzielnię" poświęcił Ojciec Kazimierz Synowczyk z Warszawskiej Prowincji Braci Mniejszych Kapucynów i oficjalnie to miejsce oddane zostało dla potrzeb mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej.

"Jadłodzielnia" powstała we współpracy z Fundacją Międzynarodowy Instytut Rozwoju Dzieci. Na tę chwilę to dwie lodówki, które zapełniły się jedzeniem oraz regał z produktami higienicznymi.

Jadłodzielnia powstała przy wyjątkowym miejscu, w którym od miesiąca funkcjonuje "Dobrodzielnia". Cały czas poszukiwani są wolontariusze, opiekunowie i osoby, które chcą prowadzić tu zajęcia, po prostu podzielić się dobrem.

"Jedz, dziel się i częstuj, nie marnuj jedzenia", to hasło i sens działania "Jadłodzielni", dlatego należy przynosić tu pro-



Relacja
w Telewizji Narew
i na www.narew.info

dukty, które sami byśmy zjedli – muszą się mieścić w terminie „najlepiej spożyć do” (mogą być po terminie „należy spożyć przed”). Jak informują organizatorzy

"Jadłodzielni" wszystko pakowane jest szczelnie, w czyste opakowania. Produkty są opisywane, jest na nich zaznaczony skład i data przygotowania – w przypadku dań przygotowanych przez nas samodzielnie. Nie ma problemu, jeśli chcemy oddać np. pół paczki ryżu czy inne suche produkty, ale muszą być szczelnie zamknięte.

"Dobrodzielnia" przy Parafii Miłosierdzia Bożego to miejsce, jak się okazało, integracji dla osób w różnym wieku, które mogą się tu spotkać, porozmawiać i szukać sposobów, by realizować swoje zainteresowania lub zwyczajnie pomóc innym.

"Jadłodzielnia" czynna jest przez siedem dni w tygodniu, przez całą dobę. Służyć ma przede wszystkim bezdomnym, ubogim, opuszczonym, samotnym. W każdą sobotę od godz. 12.00 do 14.00 każdy z nich otrzyma tu bezpłatnie gorącą zupę, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem to także w niedziele, dlatego organizatorzy zapraszają do współpracy i podejmowania inicjatywy, którą koordynuje "Dobrodzielnia". To tu można zgłaszać się z pomysłami i wsparciem.

Łomżyńscy medycy pomagają ukraińskim

Lekarki, fizjoterapeutki, psycholog i pielęgniarka pracujące w szpitalach dla weteranów wojny w Klewaniu i Łucku w Ukrainie przez tydzień przyglądały się pracy Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży (instytucja Województwa Podlaskiego), gdzie korzystały z wiedzy i doświadczenia jego pracowników. Przed zakończeniem pobytu spotkały się w piątek 24 listopada z wicemarszałkiem Markiem Olbrysiem w Biurze Sejmiku Województwa Podlaskiego w Łomży.

- Łomżyński szpital to placówka o wysokich referencjach i ma wiele ciekawych rozwiązań oraz dokonań, którymi może się podzielić, począwszy od prawnych i organizacyjnych warunków funkcjonowania placówki po - już ściśle medyczne - procedury w diagnostyce i terapii. Służba zdrowia w Ukrainie, działająca w niezwykle trudnych warunkach trwającej wojny, chce korzystać z dobrych doświadczeń. Udzielamy przecież jako Polska wsparcia Ukrainie we wszystkich możliwych dziedzinach. Staramy się być razem na dobre i na złe, szczególnie my, mieszkańcy regionu, który w historii doświadczył wiele złego w zetknięciu z imperializmem i agresją Rosji - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

Jak dodał, spotkanie było także formą wyrażenia wdzięczności.

- Chcę także im podziękować za pracę jaką wykonują wśród

dotkniętych wojną, z urazami, ranami i traumatycznymi przeżyciami, którym dają i opiekę fizyczną i psychiczną. Dziękuję też dyrektorowi i pracownikom szpitala w Łomży za przyjęcie gości i Fundacji, która nas wybrała do tego zadania. Najwyraźniej placówka cieszy się dobrą opinią - podkreślił Marek Olbryś.

Ukraińska grupa medyczna ze szpitali dla weteranów, ale nie działających bezpośrednio na zapleczu frontu, tylko w okęgach rówieńskim i wołyńskim, gdzie zajmują się kontynuowaniem leczenia, rehabilitacją, usprawnianiem poszkodowanych, np. po amputacjach, wymagających zastosowania protez, spędziła w łomżyńskim szpitalu kilka dni.

- Nasi goście to wyłącznie panie - nie licząc tłumaczy - reprezentujące zawody medyczne. Są lekarze, fizjoterapeuci, psycholog, pielęgniarka. Jest to rodzaj stażu, którego uczestniczki poznawały pracę oddziałów z kręgu swoich zainteresowań, czyli przede wszystkim różne formy rehabilitacji: leczniczej, neurologicznej i ortopedycznej, ale także z tym jak radzić sobie z traumatycznymi doświadczeniami czy stratą bliskich. Okazało się, że pewne procedury wyglądają inaczej w Polsce i w Ukrainie. Nasi partnerzy są bardzo zainteresowani kontynuowaniem kontaktów, choć może woleliby w cieplejszej porze roku. Poza zdobywaniem umie-

jętności zawodowych jest to dla nich też forma oddechu, odpoczynku po bardzo trudnych doświadczeniach codziennej pracy - mówił Jarosław Pokoleńczuk, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

Tę placówkę wybrała do współpracy Fundacja Partnerstwa dla Europy Środkowo - Wschodniej biorąca udział w programie "Staże dla ukraińskich lekarzy pracujących z pacjentami poszkodowanymi w wyniku rosyjskiej agresji na Ukrainę", która też zorganizowała i sfinansowała pobyt ukraińskich gości w Łomży.

- Mam nadzieję, że to początek stałej współpracy. Łatwo sobie wyobrazić jaka jest sytu-

acja w ukraińskich szpitalach, i że trzeba im pomagać jak tylko można. To taka nasza mała cegiełka w tym dziele, mam nadzieję, że nie ostatnia. Chciałbym podkreślić pozytywne nastawienie obu stron i znakomite przyjęcie w Łomży - podkreślał Marek Zapór z Fundacji.

Ukraińscy medycy, których wypowiedzi tłumaczył Bohdan Jurczuk, także podkreślali atmosferę przyjaźni i wsparcia w czasie pobytu.

- My bardzo tego potrzebujemy, nie oczekiwaliśmy nawet, że będzie aż tak miło... To wspinały szpital i ludzie o wysokim poziomie zawodowym. Odbyliśmy szkolenie i poznaliśmy nowych przyjaciół. Zobaczyliśmy przede wszystkim w jakim kierunku chcemy iść - mówiła Irena Kaspriszyn z oddziału rehabilitacji w Klewaniu. - Przede wszystkim otrzymaliśmy wielkie wsparcie i zrozumieliśmy, że nie jesteśmy sami w tej wojnie. Poznaliśmy nowe kierunki w leczeniu, rehabilitacji i - co szczególnie dla mnie ważne - wsparciu psychologicznym, np. w rehabilitacji neurologicznej - dodała Maria Omelczuk, psycholog ze szpitala w Łucku.

Goście obdarowali wicemarszałka Marka Olbrysia, dyrektora Jarosława Pokoleńczuka i przewodniczącego rady społecznej szpitala, burmistrza Jedwabnego Adama Niebrzydowskiego, ukraińską flagą, a w rewanżu otrzymali książki związane z Ziemią Łomżyńską i Kurpiowszczyzną oraz "marszałkowskie" upominki.



Relacja
w Telewizji Narew
i na www.narew.info

Zimno i śnieg nie zakłóciły w piątek 24 listopada uroczystego otwarcia kolejnego zmodernizowanego fragmentu drogi powiatowej 1883B między miejscowościami Ksebkki i Leman w gminie Turośl. Inwestycja została dofinansowana przez samorząd województwa, który reprezentował wicemarszałek Marek Olbrys.

- Doceniamy inicjatywę lokalnych społeczności, powiatów i gmin, i wspomagamy ich realizację, bo wynikają z rzeczywistych potrzeb mieszkańców. A dla mnie to prawdziwa przyjemność przyjeżdżać do powiatu kolneńskiego, gdzie tak wiele się dzieje w dziedzinie rozwoju infrastruktury, doszło w ostatnich latach do prawdziwej rewolucji w tym zakresie. Drogi to rozwój i o to w istocie chodzi, aby z własnego podwórka, nawet w małej miejscowości, dojechać bezpiecznymi i wygodnymi drogami najpierw do miejscowości gminnej, powiatu, stolicy województwa, Warszawy, a potem międzynarodowymi trasami w dowolne miejsce w Europie. Jako samorząd województwa będziemy kontynuować pomoc dla mniejszych samorządów i wspólnie tworzyć spójny system komunikacyjny - powiedział wicemarszałek Marek Olbrys.

Rolę zakończonej inwestycji podkreślał starosta kolneński Tadeusz Klama.

- To najdłuższy powiatowy ciąg drogowy w powiecie kolneńskim. Przechodzi przez całą gminę Turośl i stanowi też głów-



Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info

ny łącznik do województwa mazowieckiego. To "żyła życia" naszego powiatu. Każdego roku staramy się modernizować kolejne fragmenty. Tym razem otwieramy ponad 2 kilometry między Ksebkkami a Lemaniem. Na wiosnę zaczynamy przebudowę kolejnych 2 kilometrów - zapowiedział Tadeusz Klama.

Nowy fragment powiatowego szlaku to ponad 2 kilometry, przebudowane za 2

miliony 300 tysięcy złotych. Główny ciężar finansowy poniósł rządowy fundusz rozwoju dróg, a Województwo Podlaskie dołożyło 800 tys. Wkład własny powiatu wyniósł 164 tys. zł. Skorzystali najbardziej mieszkańcy gminy Turośl.

- Teraz to nie drogi, a "pasy startowe", szerokie i piękne. W imieniu samorządu, dziękujemy - mówił wójt Turośli Piotr Niedbała.

Słów wdzięczności nie szczędzili także mieszkańcy.

- Jesteśmy szczęśliwi, że w końcu ją mamy. Była makabryczna, dziura na dziurze - dodała Anna Duda, sołtys Lemana.

W przecinaniu wstęgi wzięli udział także wicestarosta kolneński Karol Pieloszczyk i przedstawiciele wykonawcy budowy. Poświęcenia drogi dokonał proboszcz Robert Zaręba z Lemana.

Szkoła Podstawowa im. Orła Białego w Porytem-Jabłoni otrzymała sztandar i salę sportową

"Pod skrzydłami orła białego" swój polski dom i polskich przyjaciół znajdują od 20 lat dzieci z wielu krajów świata. Od soboty 18 listopada Szkoła Podstawowa im. Orła Białego w Porytem-Jabłoni w gminie Zambrów ma swój sztandar i cieszy się z nowoczesnej sali sportowej. W uroczystościach z tej okazji wziął udział wicemarszałek Marek Olbrys.

- W imieniu samorządu województwa chcę pogratulować, że tak pięknie realizujecie ideę polskiej gościnności i dbacie o szkołę. Już od wejścia robi wrażenie porządek, elegancja wystroju, widoczna we wszystkim pasja i zaangażowanie lokalnej społeczności w sprawę szkoły. Gratuluję wójtowi, dyrekcji i całej społeczności lokalnej tej dbałości o kształcenie i udowadniania, że nawet w małych miejscowościach mogą powstać doskonałe warunki do wysiłku edukacyjnego i sportowej rywalizacji - powiedział wicemarszałek Marek Olbrys.

Dyrektor Annie Kalinowskiej wręczył w prezencie worek piłek do różnych gier zespołowych i zaprosił także uczniów do odwiedzenia urzędu marszałkowskiego w Białymstoku.

- Z wielką dumą witam wszystkich na uroczystości, która zapisze się w historii naszej szkoły. Sztandar, którym od dzisiaj się będziemy posługiwać to nie tylko symbol szkoły, ale także znak naszej narodowej historii, odwagi i wolności. Przypomina o budowaniu silnego, patriotycznego państwa, bo orzeł to siła niezależność i męstwo, wysoki, śmiały lot. To uczniowie wybierając orła jako patrona przypomnieli o naszych przodkach. Wierzę, że sala sportowa będzie areną sportowych zmagania, miejscem wspólnego dążenia do sukcesów

dla dzieci z naszych miejscowości oraz dla naszych podopiecznych z ośrodka dla cudzoziemców w Czerwonym Borze, a także dzieci z Ukrainy, które do nas dołączyły, gdy zaczęła się wojna w ich kraju - mówił dyrektor Anna Kalinowska.

Budowa sali sportowej w niewielkiej szkole w Porytem nie przebiegała bez przeszkód. Na szczęście samorząd gminy Zambrów miał sprzymierzeńców. Z przeszło 6 milionów 600 tysięcy złotych kosztu inwestycji, blisko 1 milion udało się pozyskać z Ministerstwa Sportu, a 1,2 miliona z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Resztę dołożyła gmina. Powstała sala z zapleczem, wyposażona także w instalację fotowoltaiczną.

- Bardzo trudna inwestycja, która przebiegała w warunkach pandemii, wojny

za naszą granicą, inflacji i wzrostu cen, a w dodatku pierwszy wykonawca zszedł z placu budowy i musieliśmy szukać kolejnego. Była jednak konieczna, bo młodzież ćwiczyła w małej sali i wstyd nam po prostu było, także ze względu na dzieci z ośrodka dla cudzoziemców. To była silna motywacja. Tym bardziej się cieszę, że wspólnie świętujemy, bo jest to także wspólny sukces całego samorządu - opowiadał wójt Jarosław Kos.

Szkoła w Porytem jest placówką niewielką, ale niezwykłą. Już 20 lat temu zaczęły tu się uczyć dzieci z Czeczenii, które z rodzicami trafiły do ośrodka w Czerwonym Borze. Od tamtej pory szkoła gościła uczniów m. in. z Tadżykistanu, Inguszetii, Gruzji, Iraku czy Kuby.

- To niesamowite miejsce. Można po-

wiedzieć, że pod skrzydłami orła białego, polskiego patriotyzmu uczą się dzieci z Polski innych krajów. Przez te lata szkoła zdobyła świetne doświadczenie i znakomicie radzi sobie jak w niewielkiej społeczności się integrować i wpajać wartości. To pozwala oswajać lęk przed nieznanym. Dzisiaj takim symbolem był polski polonez i kawkaska lezginka tańczone przez dzieci bez podziału na narodowości - podkreślała Agnieszka Fiedosewicz z Urzędu do spraw Cudzoziemców.

Uroczystość w nowej sali sportowej szkoły w Porytem rozpoczęło przekazanie sztandaru, na którym z jednej strony znajduje się polski herbowy orzeł na czerwonym tle, a z drugiej złoty orzeł nad szkolną książką. Sztandar poświęcił proboszcz miejscowej parafii Robert Zieliński, a wicemarszałek Marek Olbrys i inni goście oraz ofiarodawcy ufundowania sztandaru dokonali symbolicznego wbiać gwoździ w pamiątkową tablicę. Było także tradycyjne przecięcie białoczerwonej wstęgi oraz ślubowanie uczniów.

W części artystycznej wręczone zostały nagrody w konkursie plastycznym "Z orłem białym przez wieki", którego wyniki przedstawił sekretarz gminy Zambrów Bogdan Pac. Wójt Jarosław Kos strzelił pierwszego gola w nowej sali, a uczniowie zaprezentowali talenty aktorskie, wokalne, taneczne i sportowe.

Gratulacje i życzenia przekazali szkolnej społeczności m. in. wiceminister edukacji Dariusz Piontkowski, senator Marek Adam Komorowski, poseł Stefan Krajewski, kurator Beata Pietruszka, radni powiatu i gminy.

Relacja w Telewizji Narew i na www.narew.info



Powrócił „Fachowiec dla Seniora”

Swoją działalność wznowił „Fachowiec dla Seniora”. W ramach programu realizowanego przez Centrum Integracji Społecznej, mieszkańcy po 60. roku życia legitymujący się Łomżyńską Kartą Seniora oraz osoby z niepełnosprawnością, mają możliwość korzystania z usług fachowców.

W projekcie skorzystać można z takich usług, jak naprawa ciekącego kranu, zepsutej klamki, zawiasów w meblach, niedomykających się mebli, wymiana wkładki w zamku, poprawa szczelności okien, zawieszenie lustra, wymiana żarówki i innych drobnych napraw, których seniorzy i osoby z niepełnosprawnością nie są w stanie wykonać samodzielnie lub przy pomocy najbliższych i otoczenia. Osoby pracujące przy projekcie, czyli uczestnicy

CIS posiadający odpowiednie kwalifikacje i uprawnienia do świadczenia tego rodzaju prac, realizują je w ramach reintegracji społecznej i zawodowej nie pobierając za nie żadnych opłat (koszt zakupu materiałów niezbędnych do naprawy będzie leżał po stronie zgłaszającego). Należy pamiętać, że aby skorzystać z tego typu pomocy, konieczne jest posiadanie Łomżyńskiej Karty Seniora lub ważnego orzeczenia o niepełnosprawności.

W celu zgłoszenia potrzeby wykonania usługi należy udać się osobiście do Centrum Integracji Społecznej w Łomży (ul. Dworna 13), zadzwonić pod numer 602 720 666 lub 602 720 633, ewentualnie wysłać e-mail na adres cislomza@onet.pl.

Wielu seniorów potrzebujących pomocy pozostaje pod opieką Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży i są w stałym kontakcie z pracownikami socjalnymi, w związku z tym zgłoszeń można również dokonywać poprzez MOPS, ul. Dworna 23B, tel. 86 2164260 lub e-mail: pomoc@mopslomza.pl. Pracownicy socjalni przyjmują zgłoszenie i przekazują potrzebę świadczenia usługi do pracowników CIS.

Projekt „Fachowiec dla Seniora” finansowany jest z budżetu miasta Łomża. Jego celem jest zaspokojenie potrzeb łomżyńskich seniorów oraz osób z niepełnosprawnością w zakresie drobnych napraw oraz aktywizacja społeczna i zawodowa uczestników CIS, która jest statutowym zadaniem Centrum Integracji Społecznej.

FACHOWIEC DLA SENIORA

DROBNE NAPRAWY I USŁUGI

CENTRUM INTEGRACJI
SPOŁECZNEJ W ŁOMŻY
UL. DWORNA 13

Szybko

Bezpłatnie

Na miejscu

Solidnie

602-720-666
602-720-633

Rada seniorów z Łap odwiedziła Łomżę w ramach „Kulturalnej integracji 60+”



22 listopada 2023 r. w Hali Kultury odbyło się spotkanie szkoleniowo-integracyjne Łomżyńskiej Rady Seniorów i Gminnej Rady Seniorów w Łapach. Było ono okazją do wspólnego poznania się członków, dyskusji i wymiany doświadczeń na temat funkcjonowania rad w swoich miastach.

Spotkanie rozpoczęło się wspólnym zdjęciem łomżyńskiej i łapskiej rady seniorów na Starym Rynku. Gości powitał Zastępca Prezydenta Łomży Andrzej Stypułkowski. Następnie uczestnicy przeszli do Hali Kultury, gdzie przewodnicząca Łom-

żyńskiej Rady Seniorów oficjalnie otworzyła spotkanie.

– Jest to pierwsze z trzech spotkań szkoleniowo-integracyjnych z radami seniorów, zaplanowanych w ramach projektu pn. „Kulturalna integracja 60+”, na którego realizację Miasto Łomża otrzymało środki od Marszałka Województwa – mówiła Grażyna Czajkowska.

Poinformowała, że dla seniorów z tego projektu zostanie zakupionych łącznie 600 biletów na koncerty Filharmonii Kameralnej im. Witolda Luto-

ślawskiego w Łomży. Zastępca Prezydenta Andrzej Stypułkowski życzył zebranych dobrego pobytu w Łomży, owocnych obrad i zachęcał rady seniorów do udziału w kolejnych ciekawych projektach. Następnie rozpoczęło się przygotowane specjalnie dla członków rad seniorów szkolenie. O starzeniu się mózgu, problemach z pamięcią i treningu mózgu opowiadała zebranych Katarzyna Zajac-Malinowska z Pracowni Kompetencji w Łomży.

Członkowie Łomżyńskiej Rady Seniorów i Gminnej Rady Seniorów z Łap zwiedzali również łomżyńską starówkę, po której oprowadzał gości Wojciech Winko z Punktu Informacji Turystycznej. Po powrocie do Hali Kultury seniorzy obejrzeli film dotyczący funkcjonowania Centrum Usług Społecznych w Łapach. Na koniec dyskutowali o zasadach działania rad seniorów w Łomży i Łapach, współpracy z samorządami, pomysłach i planach na przyszłość.

Spotkanie szkoleniowo-integracyjne odbyło się w ramach projektu pn. „Kulturalna integracja 60+” realizowanego przez Miasto Łomża z dotacji z budżetu Województwa Podlaskiego.

Czytanie książek

Czyli podpowiadamy po jaką pozycję sięgnąć.

„URODZONA NA WOZIE, CZYLI PAMIĘTNIK HANKI BIELICKIEJ” – BARBARA KAZIMIERCZYK

Rozmowa o życiu – „... bowiem urodziłam się gdzieś pod Połtawą, anno 1915; wciąż trwała jeszcze I wojna światowa...”, o historiach rodzinnych, o Łomży w okresie międzywojnia, szczęśliwym dzieciństwie w Łomży, wychowaniu w poszanowaniu tradycji i szacunku dla drugiego człowieka. Trudnych latach drugiej wojny światowej. Bujnej, bogatej karierze rozsławiającej imię Polski, w tym również rodzinnej Łomży. W książce dużo zdjęć autentycznych z okresu młodości i kariery artystycznej. (Wywiad przeprowadzony w roku 1990, kiedy Hanka Bielicka miała siedemdziesiąt pięć lat.)

„... - Jak wyglądało łomżyńskie życie towarzyskie pomiędzy dwoma wojnami? H.B.: - Skupiało się przede wszystkim wokół Ogrodu Spacerowego – tak nazywał się pewien szczególny piękny i zadbane fragment parku istniejącego do dzisiaj. I wokół Klubu Wioślarskiego przy przystani na Narwi... Młodzi też uczyła się w licznych tu gimnazjach i szkołach zawodowych o różnym profilu... Pamiętam, choć miałam wtedy chyba siedem lat, tzw.

końskie majówki, odbywające się w niedziele. Z parówkami, serdelkami, panami w ciemnych garniturach i pod muchą. Także wianki nad Narwią. Nadto, proszę pamiętać, że na charakter Łomży niewątpliwie wpływał fakt, że pracowało tutaj 5 drukarni. Wychodziły 2 gazety, kilka tygodników i miesięczników. Działało Wydawnictwo Dobrej Książki. [...] Aspiracje kulturalne były bardzo żywe. [...] Jak już tak rozmawiamy o Łomży przedwojennej, to ona mi na powrót staje przed oczyma jak żywa. To było bardzo piękne miasto, czyste, zadbane, zielone, trochę podobne w charakterze do małych, prowincjonalnych miasteczek francuskich. Życie skupiało się wokół Rynku, od którego szły w bok dwa deptaki i całe mrowie uliczek... Teraz ten dawny, „francuski” dla mnie, ład przysł bez śladu...”

Opowiada p. Hanka o kulisy swojego życia artystycznego, o aktorach, reżyserach, o ludziach kultury, z którymi uczyła się, pracowała, spotykała na swojej drodze. Życie artystyczne przypadło na epokę przełomową, okres kontrowersyjny i burzliwy, okres przemian ustrojowych i obyczajowych. To bardzo ciekawe i dające nam zrozumienie (również wspomnienia) o czasie, w którym żyliśmy.

[...] Uznałam, że czasy jakie by nie były, to nie powód, ażeby usiąść z założonymi rękami w kącie. Zamknąć się w czterech ścianach i patrzeć biernie jak życie gdzieś tam obok siebie płynie...”

TERESA REBIŚ

Obchody Święta Niepodległości w Klubie Senior + w Łomży



Członkowie zespołu Maryna z Klubu Senior+ w Łomży od dłuższego czasu przygotowali program na 105. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Tym razem przygotowałam godzinny spektakl słowno – muzyczny pt. „Seniorzy dla Niepodległej”. Alicja Dobrowolska i Danuta Tetkowska przygotowały piękną dekorację, która dodała uroku całej uroczystości. Cały zespół był bardzo zaangażowany w to co robimy.

W programie znalazła się oczywiście Rota, najstarsze pieśni legionowe, patriotyczne i żołnierskie a także piosenki współczesne np. „Jest taki kraj”, „Moja Ojczyzna” czy „Polny kwiat”. Pieśni przepatane były piękną i wzruszającą poezją. Recytatorzy pracowali nad odpowiednią dykcją, by jak najlepiej przekazać piękno wierszy. Takie uroczystości traktujemy jako wkład seniorów w rozwijanie i pogłębianie uczuć patriotycznych.

Zachęcamy zawsze wszystkich obecnych do wspólnego śpiewu, bo pieśni te powinien

znać każdy Polak. Jeśli chodzi o nasze pokolenie to znamy je, ponieważ były nam one wpajane od dziecka, natomiast jeśli chodzi o dzieci, młodzież i osoby w sile wieku... To już różnie bywa.

Na nasze spotkanie przybyło około 100 seniorów. Cieszy nas taka frekwencja, bo chcemy żeby jak najszersze grono osób przeżywało z nami to święto, a także inne uroczystości, jakie przygotowujemy dla nich.

Po krótkim powitaniu gości przez kierownika klubu, Mar-

tę Kopeć, Maryna zaczęła swój występ. Na wstępie przypomnienie podstawowych wiadomości, które powinien znać każdy Polak, na temat historii związanej ze Świętem Niepodległości. Następnie odśpiewanie Roty na stojąco a potem przedstawiliśmy program artystyczny. Publiczność włączała się do śpiewu w czasie naszego występu. Wspólne śpiewanie dało wiele radości zarówno zespołowi jak i seniorom. Maryna spełniła zamierzone zadanie i jesteśmy zadowoleni. Panowała podniosła atmosfera i radość z bycia razem. Czujemy się potrzebni i usatysfakcjonowani, że możemy przekazać coś pozytywnego innym.

Odebraliśmy dużo miłych słów od widzów. Wiele osób przyznało, że uronili przysłowiową leżkę ze wzruszenia. Nie ma lepszej nagrody za naszą pracę, jak zadowolona publiczność. Jestem dumna ze swoich artystów, bo spisali się na medal. Na zakończenie były życzenia dla obecnych z racji Ogólnopolskiego Dnia Seniora. Wspólnie zaśpiewaliśmy sobie nawzajem „Sto Lat”. Zwieńczeniem naszego spotkania były rozmowy przy kawie, herbatce i słodkościach. Dziękujemy za wspólnie spędzony czas.

DANUTA WAŚKO

Maryna działa w lokalnym środowisku

"Polska" - Ryszard Przymus

*Polska - to taka kraina,
która się w sercu zaczyna.
Potem jest w myślach blisko,
w pięknej ziemi nad Wisłą.
Jej ścieżkami chodzimy,
budujemy, bronimy.
Polska - Ojczyzna...
Kraina, która się w sercu zaczyna.*



Maryna z wizytą w Szkole Podstawowej w Konarzycach

14 listopada obchodzimy Ogólnopolski Dzień Seniora. Dużo wcześniej otrzymałam zaproszenie dla zespołu Maryna do odwiedzenia w tym dniu przedszkolaków z grupy 3 i 4- latków, w Szkole Podstawowej w Konarzycach. Zaproszenie wystosowały Panie: Ewa Rostkowska i Karolina Bożomańska, pracujące z tą grupą. Z zadowoleniem przyjęliśmy to zaproszenie, ponieważ lubimy takie międzypokoleniowe spotkania z dziećmi.

Niejednokrotnie łomżyńskie przedszkolaki przychodziły do klubu lub zapraszały nas do siebie z okazji różnych uroczystości. Spotkanie odbyło się w sali gimnastycznej, gdzie czekały na nas przedszkolaki i klasy wczesnoszkolne.

Na wstępie przedszkolaki przedstawiły przygotowany na tę uroczystość program a potem wszyscy bawili się przy akompaniamencie akordeonu. Było gwaro i wesoło. Starszaki, czyli seniorzy, brały czynny udział w tańcach i zabawach ze

śpiewem, które proponowałam. Były kółeczka, wężyki, pociągi. Panie nauczycielki wraz z seniorami prowadzili te zabawy. Jak towarzystwo ruszyło na parkiet to pod ścianami zostały tylko puste ławeczki i krzeselka. Patrząc na roześmiane twarze wszystkich uczestników zastanawiałam się, kto lepiej się bawił... i chyba wyszedł remis. Musiałam mieć przy akordeonie i twarzy mikrofon, by móc nad tym zapanować. Gdy skończyły się tańce i swawole nadeszła pora na miłe życzenia, laurki i słodycze. Podziękowaliśmy za zaproszenie i wspólnie spędzony czas. Gdy przeszliśmy z maluszkami do ich sali to daliśmy im słodycze i na pożegnanie, zaśpiewałam im kilka piosenek przedszkolnych. Przypomnę, że ukończyłam 5-letnie Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli i przez wiele lat pracowałam w przedszkolu, więc nie miałam z tym problemu. Rozbawieni wracaliśmy do Łomży, czuliśmy się o wiele, wiele młodszy a ruch i zabawa to na pewno doskonała rehabilitacja.

Jeszcze raz dziękuję w imieniu seniorów za sympatycznie spędzone przedpołudnie. DANUTA WAŚKO

Spotkanie integracyjne zespołu Maryna z osobami z niepełnosprawnościami

17 listopada, z mojej inicjatywy, gościliśmy w Klubie Senior + osoby z Dziennego Domu Opieki, z którym dzielimy podwórko przy ulicy Nowogrodzkiej. Jest to stosunkowo nowa placówka dla osób 60 + z niepełnosprawnościami. Zapewnia opiekę piętnastu osobom. Oferuje transport, żywność, zajęcia terapeutyczne oraz rehabilitację. Osoby nie mogące same się przemieszczać, wymagające opieki, samotne, mogą w rodzinnej atmosferze spędzić kilka godzin zapominając o kłopotach zdrowotnych. Rozwijają swoje zainteresowania pod okiem terapeutów. Kierownikiem jest Agnieszka Kiełczewska.

Maryna przedstawiła program związany ze 105. rocznicą odzyskania przez Polskę Niepodległości. Goście z zainteresowaniem wysłuchali zaproponowaną poezję, a pieśni śpiewali razem z nami. Było bardzo sympatycznie i radośnie. Bardzo

spontanicznie odbierano każdą część naszego programu, były brawa i wesoła reakcja. W czasie występu towarzyszył nam Lucjan, który przez wiele lat był członkiem Maryny. Po występie Pan Kazimierz zagrał ładnie na harmonijce ustnej a Pan Antoni (95 lat), zaśpiewał piękną pieśń składającą się z wielu zwrotek co wywołało podziw i nas wzruszyło. Na zakończenie zasiedliśmy do stołu, była degustacja pysznego sernika, który przynieśli ze sobą goście. My także przygotowaliśmy słodkości. Przy kawie, herbatce toczyły się ciekawe rozmowy. Spędziliśmy ze sobą około półtorej godziny, goście niestety musieli wrócić do siebie na obiad. Wszystko co dobre, szybko się kończy. Mam nadzieję, że będziemy kontynuować naszą sąsiedzką znajomość.

DANUTA WAŚKO



Niepodległość odzyskana! Aktywni Seniorzy pamiętają

Dla przypomnienia w listopadzie 1918 roku, po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość. Stało się to dzięki wytrwałości i ofiarności wielu patriotycznych grup polskiego społeczeństwa, które pod zaborami ocaliło tożsamość narodową. Po trzech rozbiorach i bezprawnej likwidacji państwa polskiego, naród przeżywał kolejne serie krwawych walk i powstań przeciwko zaborczym mocarstwom. Wszystkie kończyły się porażką. Pamięć o wolnej Rzeczypospolitej jednak nie gasła. Polacy nie rezygnowali ze starań o odzyskanie niepodległości. Ten cel miały w swych programach wszystkie liczące się środowiska, ugrupowania i nowo powstające partie polityczne.

Polakom potrzebna była ogromna siła, która mogłaby zmienić bezprawie wobec Polski. Powstawały różnego rodzaju ugrupowania, partie polityczne, nawet chłopcy też wzięli udział w walce o odzyskanie niepodległości, co miało ogromne znaczenie. Wszystkie ruchy, tajne organizacje wytrwały i z nadzieją nie przestawały działać. Rezygnacja z czynnej walki o niepodległość doprowadziła do masowego wynarodowienia. Na kartach historii zapisał się Roman Dmowski i Józef Piłsudski. Dążeniem obywateli przywódców było zbudowanie jednolitego narodu polskiego. Miało być Królestwo Polskie, tymczasem państwa centralne przegrały wojnę i straciły kontrolę nad ziemiami polskimi. Siódmego października Rada Królestwa Polskiego wydała deklarację o odzyskaniu niepodległości. 11 listopada jest dniem odrodzenia niepodległej Polski.

Aktywni Seniorzy również wzięli udział w obchodach Święta Niepodległości. Przed tablicą marszałka Józefa Piłsudskiego, która znajduje się na Domku Pastora złożone zostały kwiaty. Następnie w deszczowy i zimny dzień przed tablicą upamiętniającą Leona Kaliwodę przedstawiciele lokalnych władz, wojska, harcerze, ale także wiele innych środowisk złożyło kwiaty i zapaliło znicze oddając cześć i pamięć naszym bohaterom. Dalsza część obchodów to msza w intencji Ojczyzny w łomżyńskiej Katedrze, a także ekspozycja 50-metrowej flagi na Starym Rynku w Łomży i wspólne odśpiewanie Mazurka Dąbrowskiego.

Wywieszanie flag w oknach lub na balkonach czy udział w uroczystościach patriotycznych symbolizuje nasze podziękowanie za ofiarne odzyskanie przez Polaków niepodległości.

W klubie Senior+ w Łomży, mieszczącym się przy ulicy Nowogrodzkiej również uczestniczyliśmy w uroczystościach upamiętniających 105. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Zespół Maryna przygotował piękny i wzruszający program. Była kawa, herbata i ciasto. Wielkie gratulacje dla Pani Danuty Waśko i jej zespołu.

Pragniemy nadmienić, że seniorzy z Klubu Seniora uczestniczyli w innych uroczystościach, które miały miejsce w naszym mieście. Byli wszędzie, gdzie się odbywały i bardzo gorąco oklaskiwali wykonawców. Seniorzy pojawili się w Hali Sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży, gdzie przepiękny koncert dał

Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, ale także w Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży na koncercie z tytułowym "Rozkwitały pąki białych róż". Jednak najbardziej nasze serca poruszył spektakl słowno-muzyczny w Hali Kultury w Łomży, który zorganizował zespół artystyczny "My z Łomży" 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycznego. Mamy w swoim mieście wspaniałych artystów. Są to członkowie zespołu, ale także uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży czy grupy rekonstrukcyjne. Panie pułkownika Pawła Gałazka wielkie gratulacje! Życzymy dalszych sukcesów w tym co robicie.

Jesteśmy ogromnymi fanami tego zespołu. Byliśmy na wszystkich koncertach. Będziemy nieustannie was dopingować.

Na koniec pragniemy napisać o jeszcze jednym przedsięwzięciu, a mianowicie o podsumowaniu projektu, który realizowało nasze Stowarzyszenie Aktywny Senior pt. "Integracja i profilaktyka zdrowotna seniorów w 2023 roku". Zajęcia integracyjne odbyły się 14 listopada. Przebiegły w bardzo miłej atmosferze, przy udziale wszystkich członków naszego stowarzyszenia. Była muzyka, śpiew i dowcip. Było ciasto, kawa i herbata. Były również wiersze, które przygotowały na tę okoliczność Pani Renia, Pani Basia oraz Ja, autor tego artykułu. Pragniemy bardzo podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania tych zajęć integracyjnych. Przedstawiamy naszą twórczość

RENIA ROMANOWSKA, CZESŁAW KONOPKO

Niech żyją emeryci

Spojrzałam w lustro i się zaśmiałam,
bo takiej siebie dotąd nie znałam.
Oczy zszarzałe, a wokół zmarszczki.
Czas mnie dokładnie pomarszczył.

Patrzę dalej i cóż tam widzę?
Fałdek, oponek chyba nie zliczę.
Pierś zapadnięta, brzuch wypięty
cały mój obrazek strasznie pomięty.

Mój kręgosłup zwyrodniał.
Moje nogi zeszywniały.
Moje ręce pomarszczone,
ale serce wciąż szalone.
Może i przekręcę słowa,
ale za to marzeń pełna głowa,
więc ważniejsza niż metryka
jest ochota by pobrykać.

Plamy starcze na całej skórze
już mnie nie zechce żaden Józek.
Trzeba z głowy wyrzucić amory,
to chyba czas na leki, maści i doktory.
Obejrzyć serial w TV wieczorem,
do łóżka kłaść się z termoforem.
Kilogram kremu wklepać w twarz, szyję,
a rano krzyknąć: "Boże, wciąż żyję!"

Choć w głowie się nie mieści,
wciąż chciało by się mieć lat trzydzieści.
By wróciły młode lata,
znów mieć zdrowie i urodę
snuć marzenia, wielkie plany,
w chwilach smutku iść do mamy.
Trzeba dobrze to rozważyć,
bo ten czas tak szybko leci.
Wciąż się zrywać i pracować,
na nic nigdy nie mieć czasu.

Te marzenia lepiej schować,
stąpać trzeźwo tu i teraz,
poflirtować trochę skrycie,
z lekkim sercem iść przez życie.
Nie narzekać, nie marudzić
no i zbytnio się nie trudzić.
I tak czerpiąc z życia hojnie
dożyć stu lat spokojnie.

Niech żyją emeryci!

RENIA ROMANOWSKA

Drodzy seniorzy!

Jestem jedną z Wasi cieszę się, że z Wami jestem.

Gdy w lokalnej gazecie "Narew" przeczytałam piękne zaproszenie kierowane do seniorów

"Jeśli chcesz się edukować i realizować swoje marzenia wstąp do naszego Stowarzyszenia, które mieści się przy ulicy Nowogrodzkiej 7a w Łomży. Tu Cię opuszczą wszelkie bóle i troski, tu zasmakujesz prawdziwej radości".

Natychmiast tu przybyłam, do stowarzyszenia jako członek przystąpiłam.

Jest tu miejsce dla wszystkich aktywnych seniorów zauważyłam. Poznałam wielu przyjaznych ludzi, do których empatia w moim sercu się budzi.

Z tej grupy wiele imion zapamiętałam, I tu ich zaprezentowałam.

Jest tu Andrzej, a tu Jasia.
Tu Irenka, a tu Ala.
Tu Tereska, a tu Wiesi.

A tu Czesio ze swą piękną Panią – Renią zwaną.

A tu Stasio, dwie Irenki.
A tu Maria, Jola, Ania, Ala,
no i ja jestem – Barbara.

Dwa razy w tygodniu się spotykamy i do naszego grona nowe osoby wciąż zapraszamy.

Nad grupą czuwa zarząd wspaniały,
jest godny szacunku i wielkiej chwały.
Po odbytych naradach na bieżąco przekazuje wszelkie uzgodnienia, plany i uchwały.
Członkowie starannie postulaty analizują I podczas głosowania je akceptują.

To dzięki temu zarządowi wszyscy do współpracy są gotowi.
Musimy tworzyć jedną drużynę,
by poczuć się jak w dobrej rodzinie.
Jest tu miejsce dla wszystkich seniorów,
byśmy nie musieli spędzać w samotności smutnych dni i wieczorów.

Kochanie seniorzy,
wszyscy się szanujemy,
wszyscy się wspieramy,
i w złych emocjach się nie zatracamy.
Nie mamy aż tyle czasu, ile byśmy chcieli,

więc warto przeżywać każdą życia chwilę,
bo życie to cud!

A wśród nas jest Pan,
który na szczególną uwagę zasługuje,
I dla niego ten króciutki wierszyk dedukuję.

BARBARA KUŹNIECOW

Satyra dla Stowarzyszenia Aktywny Senior

Dom Pastora znów seniorów przywołał.
Czwarty raz się spotykamy,
i o wszystkim pogadamy.

Minął roczek od założenia stowarzyszenia.
Są zebrania i spotkania. Jest wiele rzeczy do uzgadniania.
Każdy ma coś do gadania, tylko nie do działania.

Zarząd chce coś tworzyć, biega po urzędach,
załatwia sprawy i czasami chce pomarzyć.
Reszta tylko myśli jaką kawę zaparzyć.

Wszyscy bez wyjątku musimy działać i aktywnie żyć,
bo działalność to nie tylko kawę i herbatę pić.

Stowarzyszenie to nie przedszkole,
trzeba ciągle myśleć jak zdobywać "kasiorę".

Integrację trzeba rozwijać, weźmy się więc do roboty,
by w następnym roku nabrać więcej ochoty.
Dziś się znów spotykamy, rozmawiamy,
żartujemy no i chyba coś się napijemy.
Każdy z nas coś przynosi, a resztę kuchnia Jasi nam donosi.

Jola zagra na harmonii, a Irenka z piosenką podąży,
reszta będzie wtórowała, śpiewała i tańcowała,
a na koniec zamiałała i sprzątała.

Wszystko co dobre szybko się kończy.
Niech to spotkanie nas wszystkich w działaniu połączy.

CZESŁAW KONOPKO

Przyszłość to samorząd

Łomżyńscy seniorzy ze Stowarzyszenia Aktywny Senior wybrali wspólną drogę. Lepsza perspektywa dla lokalnych wspólnot, to samorząd. Chcemy mieć wpływ na kierunki rozwoju naszego miasta, inwestycje innowacyjne, rozwojowe, jakość usług świadczonych mieszkańcom. Konieczna jest kolejna transformacja rozłożona w czasie na lata, która dotyczy wszystkich obszarów naszego życia. W dyskusji, jaka powinna wyglą-

dać przyszłość, wskazano dalszy ciąg decentralizacji. Podkreślono: decentralizacja stanowi o sile samorządu i jest źródłem sukcesu samorządu.

Ostatnie lata odwróciły tę tendencję. Na szczęście stwierdzamy: żyjemy w przelomowym momencie, który jest szansą na wzmocnienie idei samorządu lokalnego. Samorządom należy przekazać większe kompetencje i pieniądze. To ważne co stwierdzamy. Przekazywanie kompetencji bez zabezpieczenia finansowego, to rujnowanie samorządów. Wzmocnienie kompetencji i środków finansowych

jest bardzo ważne. W kontekście dużych wyzwań w takich obszarach jak zielona rewolucja ale również edukacja, ochrona zdrowia, pakiet spraw socjalnych oraz budowanie społeczności samorządowej i społeczeństwa obywatelskiego.

Stwierdzamy, że dzisiaj brakuje nam prawdziwej samorządności, czyli rządzenia oddanego w ręce społeczności lokalnej. Potwierdzamy naszą aktywność w oparciu o posiadaną wiedzę, doświadczenie, myślenie ekonomiczne oraz roztropność. Stwierdzamy, że kapitał ludzki naszego miasta relatywnie

mógłby być lepiej przekształcony w instytucje niezależne, które stanowiłyby początkiem do tworzenia organizacji przedsiębiorstw oraz tworzenia różnych platform, które będą w stanie odpowiedzieć na rosnące wyzwania cywilizacyjne z którymi się dziś borykamy, takie jak środowisko i klimat, starzenie się społeczeństwa, duża migracja ludzi młodych.

Nasz samorząd ma scentralizowaną strukturę, skupiona wokół lidera prezydenta miasta, który ma kompetencje do zarządzania finansami i administracją. Ale transformacja wymagać

będzie podzielenia się władzą ze społecznością lokalną.

Jesteśmy przekonani, że pozytywne nastawienie naszych mieszkańców, wyrażoną rekordową frekwencją w wyborach parlamentarnych, przełoży się na rzecz rozwoju samorządu.

Miasto musi się rozwijać pod kątem zrównoważonego rozwoju i świadczeń socjalnych. Miasto musi zachować dobrą kondycję swoich finansów. Po niemal 35 latach po upadku komunizmu, zasługujemy na sprawnie funkcjonujący samorząd.

SENIOR STANISŁAW KASEJA

W każdym momencie życia możemy zdecydować się na rozwijanie swoich dotychczasowych, jak i nowych zainteresowań, i być ciekawym świata. Stowarzyszenie Aktywny Senior i Klub SENIOR+ z Łomży przedstawiają wystawę własnoręcznie wykonanych przez naszych członków prac tym razem związanych ze Świętami Bożego Narodzenia, a hasłem przewodnim naszej działalności i tej Wystawy jest: „Pasja nie ma wieku”. Wystawa została otwarta w środę (22 listopada) w Bibliotece Pedagogicznej w Centrum Edukacji Nauczycieli. Obejrzeć można ją do 8 grudnia.

Życie na emeryturze, tak długo wyczekiwane, szczególnie pod koniec kilkudziesięciu lat pracy, często rozczarowuje i okazuje się być po prostu nudne i samotne. Ważna staje się wtedy zmiana spojrzenia na otaczającą rzeczywistość i potraktowanie jej jako szansy na realizację swoich pasji i wykorzystanie dodatkowych możliwości. Wiek senioralny jest wprost idealny nie tylko do rozwijania dotychczasowych zainteresowań, ale również do poszukiwania nowych. Klub SENIOR + w Łomży, okazał się dla tak myślących osób idealnym miejscem do realizacji swoich pasji.



Zofia
Bednarczyk



Andrzej
Urbanek



Wiesława
Krajewska

Pasja nie ma wieku

W ramach aktualnej ekspozycji, w Bibliotece Pedagogicznej w Centrum Edukacji Nauczycieli, przedstawiamy prace różnych grup zainteresowań, których członkowie (w większości Panie) pokazują, że rękodzieło oprócz aspektów użytkowych może dawać też możliwości tworzenia małych „dzieł sztuki”.

Twórcami prac na wystawie są:

Zofia Bednarczyk, Wiesława Krajewska, Teresa Kalinowska, Danuta Janiszewska, Lidia Plaga, Halina Śliwecka, i Kazimierz Śliwecki, z grupy tzw. „Szydełkowej”, której opiekunem jest Pani Urszula Dymek.

Danuta Tetkowska, Alicja Dobrowolska, Danuta Chojnowska, Irena Kozłowska, Irena Strzeszewska, Zdzisław Gardocki, Barbara i Andrzej Miller z grupy „Plastycznej”, której opiekunem jest p. Beata Wiśniewska.

Przedstawiane prace tym razem nawiązują do zbliżających się Świąt Narodzenia Pańskiego i Nowego Roku. Powstały z wykorzystaniem różnych technik

rękodzielniczych. Jak zawsze tak i w tej ekspozycji widać, że pomysły senierek w ich tworzeniu nie mają granic.

Nie trzeba posiadać umiejętności, wystarczy tylko chcieć być kreatywnym, nauczyć się czegoś nowego, być razem w grupie, we wspaniałej atmosferze. Tu nie ma sztywnych reguł, każdy może uczestniczyć, przyjść, kiedy pozwala mu na to czas i zdrowie, zaproponować nowe

pomysły, podzielić się swoim doświadczeniem, zaproponować coś nowego. Klub oferuje także wachlarz możliwości wyboru hobby, które można rozwijać. Każdy ma również możliwość zaproponowania formy wspólnego spędzania czasu. Wystarczy tylko chcieć coś robić.

Wystarczy uwierzyć że życie nas, seniorów może być kolorowe i ekscytujące, spędzane w przyjaznej atmosferze z grupą przyjaciół.

Od roku grupa najaktywniejszych członków Klubu Senior+ realizuje swoje aktywności w Stowarzyszeniu Aktywny Senior (stowarzyszenie zwykłe), które daje dodatkowe możliwości działania i realizacji swoich pomysłów. Jednym z nich jest właśnie prezentacja seniorów i ich aktywności mieszkańcom naszego Miasta Łomży.

POZDROWIENIA OD SENIORÓW:
STOWARZYSZENIE AKTYWNY SENIOR;
KLUB SENIOR+
ŁÓMŻA, UL. NOWOGRODZKA 7A



Co łączy specjalistę ds. nieruchomości i prywatnego detektywa?

Najważniejsza rzecz, jaką trzeba sprawdzić przed zakupem domu, działki, czy mieszkania jest stan prawny nieruchomości. Niekiedy są to bardzo skomplikowane historie... Jednak możliwe do rozwiązania. Pomóc w tym może wykwalifikowany specjalista do spraw nieruchomości oraz prywatny detektyw, specjalizujący się w detektywistyce genealogicznej. O docieraniu do spadkobierców nieruchomości, odnajdywaniu współwłaścicieli opowiada **ANNA KORYSZEWSKA** z firmy House Brothers oraz detektyw **MARCIN SILWANOW** w rozmowie z Marleną Siok.

Marlena Siok: - House Brothers, to firma działająca w sektorze nieruchomości. Pani Aniu na czym dokładnie polega Wasz model współpracy?

Anna Koryszewska: - Jako biuro nieruchomości szukamy ciekawych tematów. Są to domy, mieszkania, a także działki. Jeśli taka nieruchomość nas zainteresuje, dociekamy wówczas kto jest jej właścicielem. Zgłaszamy się, przeprowadzamy wywiad i zbieramy szczegółowe dane na temat nieruchomości. Gdy wszystko to już mamy, zaczyna się druga część magii. Jako firma House Brothers staramy się stworzyć czar wokół danej nieruchomości, by dotrzeć do osoby, która właśnie poszukuje domu, mieszkania czy wymarzonej działki. Podsumowując: model naszej działalności, to właśnie ścisła współpraca ze stroną, która chce zbyć nieruchomość ze stroną, która poszukuje tego upragnionego miejsca do życia czy pracy.

M.S.: - House Brothers, to miejsce, które oferuje kompleksowe usługi w obszarze nieruchomości i odpowiada na współczesne potrzeby rynkowe. No właśnie te współczesne potrzeby rynkowe, to jakie?

A.K.: - Dzisiaj klienci wymagają od biur nieruchomości świadczenia usług w wysokim standardzie i kompleksowej opieki na każdym etapie zbycia czy też zakupu nieruchomości. Osobom, które poszukują firmy, która zajmie się ich domem, mieszkaniem czy działką zależy również na tym, by takie biuro czymś się wyróżniało. Jeśli chodzi o House Brothers, jest to firma z kilkunastoletnią tradycją. Mamy dwa biura zlokalizowane w Łomży, na Starym Rynku 4 oraz w Ostrołęce przy ulicy Jana Kilińskiego 33. Ja przeważnie pracuję w biurze ostrołęckim i to tam zapraszam klientów do opowiadania o swojej nieruchomości. Prowadzę cykl "Cafe Nieruchomości", w którym właśnie właściciel może opowiedzieć, roztoczyć czar wokół nieruchomości, którą chce sprzedać. Jest to z pewnością duży wyróżnik naszej firmy. Ponadto to, co nas cechuje, to, że nie boimy się trudnych spraw, jak zbywanie wspólnego majątku byłych małżonków czy zadłużonych. Mamy ogromne doświadczenie w współpracy z sektorem publicznym. Każde nasze działanie podejmowane jest w duchu etyki zawodowej, o czym świadczy fakt, iż zostałam ławni-



kiem sądowym. Niekiedy z prostej sprzedaży robi się transakcja z "niespodziankami". Wówczas takie wyzwanie to szansa na pokazanie klientowi naszego doświadczenia i profesjonalizmu w obsłudze. Dlatego kupujący kierują swoje pierwsze kroki do biura nieruchomości by mieć pewność, że co by się nie zadziało, to mamy "rozwiązanie". I jeszcze wspomnę o naszej opiece posprzedażowej. Te inne, niech odkryją sami klienci.

M.S.: - Najważniejsza rzecz, jaką trzeba sprawdzić przed zakupem domu, działki, czy mieszkania, jest stan prawny nieruchomości. Pani Aniu, jak wielu poważnych problemów źródłem może być nieuregulowany stan prawny nieruchomości, i jak bardzo może utrudnić sfinalizowanie transakcji?

A.K.: - Biuro nieruchomości jest od tego, żeby dokładnie zweryfikować stan prawny nieruchomości. Jeśli pojawią się sytuacja, w której nie jest on do końca uregulowany, my dopełniamy wszelkich formalności, by transakcja mogła zostać sfinalizowana. Natomiast znacznie większy problem pojawia się wtedy, gdy trafia do nas klient, który chce kupić nieruchomość, której właściciel bądź właściciele są nieznanymi. Wówczas może okazać się, że nasze prawomocne możliwości i narzędzia do poszukiwania właścicieli są niewystarczające. Zaczynają się wtedy poważne schody...

M.S.: - I tu z odsieczą może przyjść prywatny detektyw... specjalizujący się szczególnie w detektywistyce genealogicznej. Panie Marcinie, w jaki sposób może być Pan pomocny w uregulowaniu stanu prawnego nieruchomości i na czym dokładnie polega pana praca?

Marcin Silwanow: - Moja praca, jako prywatnego detektywa, przy ustalaniu stanu prawnego nieruchomości polega przede wszystkim na zebraniu tzw. informacji wyjściowych. To właśnie od nich bowiem zależy dobór metody poszukiwań. Mało tego, to właśnie od tego zależy powodzenie mojego działania. Bywają niestety ta-

kie sytuacje, w których już na samym początku wiem, że zakończą się niepowodzeniem. Wówczas klient jest uczciwie o tym informowany. Jest to niemniej jednak margines wobec wszystkich zleceń. Przy większości spraw, przy których pracowałem udało się dotrzeć do osób, które mają tytuł prawny danej nieruchomości. Nie zawsze jest on oczywisty. Zdarza się, że wymaga bieżącego uregulowania spraw, które swoją genezę mają niejednokrotnie w czasach wojennych. Nie tak dawno musiałem sięgnąć do dokumentów, chodziło o akt urodzenia, osoby, która przyszła na świat jeszcze w XIX wieku. Odpowiadając zatem wprost na to pytanie, mając materiał wyjściowy możemy właśnie ustalić dokładnie stan prawny. Warto dodać, iż ten materiał wyjściowy to nie są wyłącznie dokumenty, to są także relacje, do których podchodzimy trochę jako do rodzinnych plotek, dawnych opowieści. Moim zadaniem jest bardzo wnikliwe słuchanie wszystkich tych przekazów, bo wychodzę z założenia, iż właśnie w tych strzępach informacji kryje się właśnie prawda albo droga dotarcia do tejże prawdy. Kiedy zbiorę wszystkie te informacje, zaczynam działać. Podstawowym źródłem informacji jest dzisiaj Internet. Nie widzę powodów, dla których mielibyśmy wyważać otwarte drzwi. Jeżeli mamy dostęp do informacji poprzez sieć to dlaczego tego "błogosławieństwa" nie wykorzystywać? Należy jednak pamiętać, że nie wszystko zostało zarchiwizowane i zdigitalizowane. Tym samym, nie do każdego dokumentu i zdjęć można dotrzeć poprzez internet. Nie wszystkie dokumenty także się zachowały. Pożoga wojenna sprawiła, iż były znacznie ważniejsze rzeczy do ratowania niż dokumenty. Niejednokrotnie ich po prostu brakuje i są nie do odtworzenia. Niemniej jednak internet jest szalenie istotny w mojej pracy, ale także odwiedzanie archiwów państwowych, parafii, bo tam także w księgach parafialnych jest mnóstwo informacji, na koń-

cu jest coś co umownie nazywam "ulicą", czyli rozpytywanie ludzi, świadków. To jest właśnie mój warsztat pracy, który być może wygląda prosto i mało skomplikowanie, natomiast wymaga sporej biegłości by umiejętnie to ze sobą połączyć.

M.S.: - Jak długo zatem trwa taki proces?

M.S.: - Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na te pytanie. Naprawdę wygląda to różnie. Wszystko zależy od złożoności problemu. W momencie, gdy przyjmuję zlecenie staram się określić jego złożoność, natomiast bywa tak, że coś mnie zaskakuje. Jest to proces, który może trwać od kilku dni, do kilku miesięcy, a nawet są sprawy, w których bezpiecznie było mi powiedzieć klientowi, byśmy spotkali się za około rok. Z doświadczenia wiem już, że gdy jest mowa o innych krajach, bądź nawet kontynentach, bo i takie zlecenia realizowałem, że to po prostu siłą rzeczy musi trwać.

M.S.: - Czy często trafiają do Pana takie sprawy, w których gra toczy się o ustalenie właściciela bądź współwłaścicieli nieruchomości?

M.S.: - Jest ich coraz więcej, gdyż bardzo mocno akcentują ten aspekt w swojej działalności. Część klientów już się do tego przyzwyczaiła. Mam tu na myśli chociażby inwestorów, którzy profesjonalnie zajmują się obrotem nieruchomościami, którzy utrzymują ze mną regularny kontakt i jest w tym zakresie ciągłość pracy. Gros zleceń, które przyjmuje są właśnie tego charakteru.

M.S.: - Pani Aniu, a jak to się stało, że postanowiliście taką współpracę podjąć?

A.K.: - Pomyśl na współpracę narodził się w nietypowy sposób. Bardzo lubię literaturę, a szczególnie sensacje i kryminały. Jadąc samochodem usłyszałam audycję "Kryminalne zagadki Podlasia". Zainspirowana zaczęłam dociekać kto ją prowadzi. Okazało się, że jest to Pan Marcin. Zaczęłam szukać dalej i okazało się, że jest pisarzem i na swoim koncie ma książkę "Warstwy Podskórne". Napisałam do Pana Marcina z prośbą o to, czy możemy się spotkać na osobistą dedykację. Oczywiście wyraził zgodę. Na naszym krótkim spotkaniu opowiedział mi czym dokładnie się zajmuje. Gdy wróciłam do biura, pomyślałam, że przecież działalność Pana Marcina może doskonale wpisać się w pracę firmy House Brothers, że może być to doskonała odpowiedź na potrzeby naszych klientów. Dlatego serdecznie zapraszam osoby, które mają problem ze znalezieniem spadkobierców bądź też współwłaścicieli nieruchomości, w których mieszkają bądź chcieliby zakupić, do kontaktu z naszym biurem w Łomży oraz Ostrołęce. Wspólnie z Panem Marcinem postaramy się Państwu pomóc.

Rozmowa do obejrzenia w Telewizji Narew i na www.narew.info.

Giełda wokalnych talentów w Łomży

Nie poddawajcie się, realizujcie swoje marzenia - przekonywała w Łomży młodych wykonawców Julita Kaczyńska. Znana z programu The Voice of Poland wokalistka w sobotę 18 listopada wystąpiła jako jurorka 31. Giełdy Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej im. Marka Żemka zorganizowanej tradycyjnie przez Regionalny Ośrodek - Instytucję Kultury Powiatu Łomżyńskiego (ROK). Wydarzenie wsparł finansowo urząd marszałkowski, a nagrody wręczał laureatom wicemarszałek Marek Olbryś.

- Wielkim walorem Giełdy jest tradycja. Utalentowana młodzież "od zawsze" wie, że będzie jesienią w Łomży okazja do sprawdzenia się w zetknięciu z konkurencją i profesjonalną oceną. Ten konkurs to także wielka nauka radzenia sobie z sukcesem, ale także ewentualną przegraną, z której trzeba wyciągać wnioski. Wielki hold składam rodzicom, którzy pomagają w realizacji marzeń - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

Przypomniał także, że urząd marszałkowski województwa jest krajowym liderem w przeliczeniu na mieszkańca w nakładach na kulturę.

- Wspieramy imprezy, gdzie młodzież rywalizuje i - może mówiąc nieco górnolotnie - odkrywa swoje drogi. Dobrze, że w tej pierwszej fazie karier trafiają na fachowców. Dziękuję za formułę tej rywalizacji i podtrzymywanie tradycji Regionalnemu Ośrodkowi Kultury - dodał Marek Olbryś.

Twórcą i organizatorem Giełdy od początku jest Jarosław Cholewicki, dyrektor ROK.

- Nasza impreza to dla uczestników



możliwość zaśpiewania przy profesjonalnym nagłośnieniu, oświetleniu i ocena profesjonalnych jurorów, wśród których byli w przeszłości np. Hanka Bielicka, Elżbieta Wojnowska, rok temu Marek Piekarczyk, a tym razem Julita Kaczyńska. Są na scenie wykonawcy także z mniejszych ośrodków naszego powiatu, a od rodziców otrzymują podziękowania za odebranie dzieci od komputera. Wokalistyka

to obecnie, obok tańca, najpopularniejsza forma artystycznej ekspresji wśród młodych ludzi. Należą im się wielkie brawa za odwagę - mówił Jarosław Cholewicki.

Jak poinformował, do tegorocznego konkursu, w tym do rywalizacji anglojęzycznej, zgłosiło się 50 wykonawców w kilku kategoriach wiekowych.

- Stresowałam się trochę i bałam, ale minęło. Wystarczy się wyluzować i pomyśleć

o czymś miłym - mówiła jedna z laureatek, Gabrysia, która także wystąpiła z koleżankami w prezentacji podopiecznych studium wokalnego działającego w ROK pod opieką Agnieszki Żemek-Pawczyńskiej.

- Już sześć lat śpiewam i gram na skrzypcach. Jestem zupełnie zaskoczona i bardzo się cieszę - nie kryła emocji 11-letnia Zuzanna, które triumfowała wśród najmłodszych wykonawców.

Aby wody było wystarczająco. Konferencja w Łomży

Co zrobić, aby lepiej wykorzystywać skromne zasoby wody, niezwykle potrzebne, gdy zmienia się klimat? W środę 22 listopada zastanawiali się nad tym wykładowcy i uczestnicy konferencji "Mała retencja na obszarach wiejskich", jaka odbyła się w Międzynarodowej Akademii Nauk Stosowanych w Łomży. Otwarcia obrad dokonał wicemarszałek Marek Olbryś.

- Przez lata obowiązywała polityka odwadniania, meliorowania, użytków rolnych, a nie było działania w drugim kierunku - zatrzymywania wody. Teraz, kiedy wiemy, jak wielki jest niedobór wody, musimy wykonać wielką pracę, aby stosunki wodne ukształtować na nowo. Jednym z pierwszych kroków jest naukowe rozpoznanie problemów. To będzie podstawa odpowiednich zmian legislacyjnych, a potem działań praktycznych w regionach, gminach i poszczególnych gospodarstwach - powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.

W jego ocenie, województwo podlaskie, jedno z wiodących w kraju w dziedzinie rolnictwa,

tworzące Rolnictwo 4.0, powinno być także w tej dziedzinie pionierskie.

- Mamy potencjał naukowców oraz praktyków, trzeba go wykorzystać. Sprawy optymalnego wykorzystywania zasobów wodnych nie powinny zresztą dotyczyć tylko obszarów wiejskich, ale także miast. Istnieją tam na ogół instalacje deszczowe, ale woda z nich trafia z nich do tych samych oczyszczalni, gdzie ścieki komunalne, zamiast np. zostać wykorzystania do utrzymania terenów zielonych - wyjaśniał Marek Olbryś.

Zaprosił do współpracy z samorządem województwa w tej dziedzinie środowiska naukowe i edukacyjne, organizacje rolnicze i społeczne.

Inicjatorem i organizatorem konferencji był Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskie-

go, który reprezentował także Andrzej Pleszuk, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Obszarów Wiejskich ze współpracownikami. Gościny uczestnikom udzieliła MANS.

- To kolejna z konferencji



dotyczących rolnictwa w naszej uczelni, która jest jedyną w Polsce północno - wschodniej i województwie podlaskim kształcąca tej dziedzinie już od 27 lat - witał uczestników Piotr Ponichtera, prorektor MANS.

Wśród uczestników byli studenci łomżyńskiej uczelni, uczniowie szkół rolniczych, m. in. z Suwałk, Sejna, Krzyżewa, Nieckowa, Zambrowa, Janowa a także Starego Lubiejewa w województwie mazowieckim, eksperci i przedstawiciele organizacji rolniczych.

- Widzimy, że brakuje opadów. Więcej jest wiosną czy zimą i jakby się udało te wody zatrzymać, byłoby z korzyścią. Gdy było więcej małych gospodarstw, nie brakowało stawów, bajerek, miejsc, gdzie skupiała się woda. Korzystało bydło, ale też zwierzyzna leśna. Teraz gospodarstwa są duże, poidła są w oborach, te zalewiska są zasypywane, żeby łatwiej było uprawiać ziemię... Informowaliśmy ministerstwo, że brakuje małej retencji. Ale to musi się opłacać. Może jakiś system dopłat, aby rolnicy zechcieli pozostawiać

fragmenty swoich gospodarstw jako właśnie takie "zalewiska" - mówił Zdzisław Łuba, rolnik z gminy Śniadowo i przedstawiciel Podlaskiej Izby Rolniczej.

Wykładowcy konferencji, reprezentujący łomżyńską MANS, Instytut Technologiczno-Przyrodniczy - Państwowy Instytut Badawczy w Falentach i Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, mówili m. in. o znaczeniu właściwego utrzymania urządzeń melioracyjnych, agrotechnice i gospodarowaniu wodą a jedna z prelekcji nosiła tytuł "Krajobraz zbiornikiem retencyjnym - by wody było wystarczająco".

- Niewątpliwie mamy obecnie do czynienia ze zmianą klimatu. Średnioroczne temperatury zarówno w okresie lata, jak i zimy, rosną. Opady są coraz częściej intensywne, ale wiele wody tracimy. W dodatku Polska ma małe zasoby wody słodkiej, nawet znany z pustyni Egipt ma większe. Dlatego oszczędne gospodarowanie wodą jest szczególnie ważne - przekazał dr Bronisław Puczel z MANS.

**TELEWIZJA
narew**

OGŁĄDAJ NA 140 KANAŁE

vectra
multiMedia

RÓŻNE/SPRZEDAM

SZYCIE I NAPRAWA: PARASOLE, ALTANY, PRZEDSIONKI CAMPINGOWE, POKRYCIE NA ŁAODZIE, TAPICERKA, SKÓRY, TRUDNE MATERIAŁY. KOLNO UL. SENATORSKA 2. TEL. 698 947 100.

Nawiążę współpracę z firmami jednoosobowymi w branży budowlanej na terenie Niemiec. TEL: 00491739247429.

Sprzedam działkę 5 arów na ROD „Bratek” w Stawiskach, murowany domek, elektryka, woda. Tel. 600 680 638.

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 48 m2 - 3 pokoje z kuchnią, II piętro w Łomży, ul. Wojska Polskiego cena 320 tys. zł. Tel. 784 934 051.

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Usługi dekar-
skie- Perfekt **PERFEKT dach**
dach: pokrycia dachowe, wymiana konstrukcji dachowych, kominy z klinkieru, podbitki, montaż okien dachowych i włazów, materiały. Łomża, Boguszyce 17, Łukasz Just. Tel. 508 637 509.

IWBUD Iwona Wiśniewska wypożyczalnia sprzętu budowlanego i ogrodniczego: -młoty wyburzeniowe i inne -zagęszczarki -rusz-

towania, piły spalinowe - kosiarki, wykaszarki do trawy, areator - sprzęt rolniczy Łomża, ul. Nowogrodzka 44B. Tel. 600 011 914.

Usługi hydrauliczne, instalacje sanitarne i C.O, montaż kitłowni, grzejników, ogrzewanie podłogowe, przeróbki, odkurzacze centralne, pompy ciepła C.W.U. Tel. 668 645 922.

Układanie kostki brukowej: podjazdy, tarasy, chodniki i schody. SOLIDNIE. Tel. 509 981 956.

Usługi hydrauliczne PLUMBER Sobociński Sławomir: instalacje CO, instalacje wodno-kanalizacyjne, montaż urządzeń sanitarnych, kotłowanie (olejowe, gazowe, węglowe), kolektory słoneczne, pełen zakres usług. Tel. 516 376 389.

Usługi wykończeniowe solidnie i szybko - szpachlowanie i malowanie. Tel. 503 969 530

DOM

EDWAL: meble na zamówienie. Projekt gratis. Tel. 86 218 79 53, 601 804 117.

USŁUGI FINANSOWE

E-dyt biuro rachunkowe, Edyta Sokołowska - twoja pewność w rozliczeniach z Urzędem Skarbowym i ZUS. Zapraszamy: NOWY ADRES Łomża, ul. Nowogrodzka 155 d. Tel. 862 173 474, 606 728 258.

USŁUGI RTV-AGD

Serwis ELEKTRO-AGD. Łomża, ul. Prusa 14 lok. 75. Tel. 86 2190 900. Zakład usługowy RTV - Marek Brzeziak ul. Wojska Polskiego 26A, Łomża. Tel. 862 115 343, 696 884 735. Usługi w zakresie naprawy: TV, DVD VCR, KAMERY, LAPTOPY, MONITORY KOMPUTEROWE I INNE oraz montaż anten TV i SAT. www.brzesiakrtv.pl

SALE WESELNE, USŁUGI WIDEOFILMOWANIE, ZESPOŁY MUZYCZNE

Fotografia ślubna, portretowa i okolicznościowa. rafallesicki.com. Tel. 600 455 252.

Wesela, imprezy okolicznościowe, muzyka romska. Gra, śpiewa i tańczy „Dzudli”. Gwarancja dobrej zabawy. Tel. 698 621 178.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE, SKUP AUT DO DEMONTAŻU, ODBIÓR U KLIENTA. DOBRE CENY. 18-400 Grzymały k. Łomży. Tel. 602 259 306, 734 857 500.

Elektromechanika samochodowa. Kompleksowy serwis klimatyzacji, nabijanie, odgrzybianie, sprawdzenie szczelności. Stara Łomża p/sz., ul. Akacjowa 5. Tel.

518 362 426.

Sprzedam Fiata Pandę 1,1 z gazem z 2003 roku. Przebieg 198 tys, stan dobry, gotowy do jazdy bez wkładu finansowego. Tel. 509 490 098. Cena 4000 PLN.

ZDROWIE/URODA

Specjalista foniatra-otolaryngolog Lilianna U. Lechowicz. Tel. 086 218 22 29, 604 504 694.

Kontakt tel. 600 293 392, 608 205 601

Zatrudnię pracownika biurowego z doświadczeniem. Dobra znajomość programów pakietu Microsoft Office. Piekarnia Piątница, ul. Stawiskowska 53b, tel.862191334, 602 490 563, piekarnia.piatnica@op.pl

Zabierz rodzinę bądź przyjaciół do przytulnego domku w Balikach „Domek u Zosi”. Tel. 501 627 081.

PRACA

Podnajmę część lokalu w Śniadowie na stoisko spożywcze.

100-letnia tradycja zobowiązuje

ul. M.C. Skłodowskiej 1 Łomża
ul. Sikorskiego 27 Łomża
ul. Sienkiewicza 2 Łomża
ul. Bernatowicza 6 Łomża
ul. Kofłataja 1A/17 Łomża
ul. Przykoszarowa 22 Łomża
ul. Stacha Konwy 11 Łomża
ul. Wyszyńskiego 4D Zambrów
ul. Wojska Polskiego 31 Zambrów

S
SULIMA



ZEGARMISTRZ - STARY RYNEK 13. Zapraszam poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00. Sobota 10.00 - 14.00.

Wasz Zegarmistrz od 1981 roku

DZIAŁKA I OGRÓD KONARZYCE
ul. Łomżyńska 517, Konarzyce
+48 602 499 457

OFERTA
rośliny iglaste
rośliny liściaste
na zamówienie
oraz kwiaty
i byliny

NEXUSAUTO (PL)
POLMO
MECHANIKA POJAZDOWA

OFERUJEMY

- mechanika pojazdowa
- serwis klimatyzacji
- diagnostyka komputerowa
- (DPF, EGR, CHIPTUNNING)
- wymiana opon
- holowanie
- sprzedaż części

Piątница, ul. Stawiskowska 34
86 216 33 58 • 606 250 600

MECHANIKA POJAZDOWA
Andrzej Boguski
Jarnuty, tel. 86 216 97 03
tel. 503 010 038

MONTAŻ INSTALACJI LPG

- Elektronika - Diagnostyka - Mechanika
Komputerowa diagnostyka samochodów osobowych ciężarowych i ciągników rolniczych
Serwis i naprawa klimatyzacji

Dla stałych klientów spawanie plastików GRATIS!
BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO
SAMOCHODOWE
Janusz Dziemiński
Rogienice Wielkie
ul. Łazy 15

tel. 603 943 572, tel. dom 86 218 06 63 po 20

CENTRUM SZKOLEŃ BHP i PPOŻ
„WIKTOR”
mgr Agnieszka Skorupska
tel: 501 627 081



LZS po wyborach

Rekordową frekwencję odnotowano podczas VII Zjazdu Delegatów Powiatowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. W sumie przybyło 29 delegatów z różnych regionów Ziemi Łomżyńskiej, zarówno z terenów wiejskich jak i miasta Łomża. Zebrani reprezentowali różne dyscypliny sportowe, m.in. piłkę stołową, lekkoatletykę, strzelectwo, tenis ziemny, koszykówkę, sporty siłowe, tenis stołowy, szachy, siatkówkę oraz wiele innych. Obrady miały miejsce w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łomży, w dniu 19 listopada 2023 roku.

Obrady przebiegły w przyjaznej, sportowej atmosferze. W skład nowej Rady Powiatowego

wego Zrzeszenia LZS w Łomży weszły następujące osoby: Marcin Marek Pieńkowski, Leszek Konopka, Tomasz Skrzecz, Wojciech Klimaszewski, Jarosław Kotowski, Mariusz Małachowski, Krzysztof Ryszard Kozicki, Tomasz Wróblewski, Marcin Poczobut.

Przewodniczącym został Marcin Marek Pieńkowski, zaś jego zastępcą Leszek Konopka. Funkcję sekretarza natomiast będzie pełnił Tomasz Skrzecz.

Ponadto w składzie Prezydium Rady Powiatowej znaleźli się: Jarosław Kotowski, Wojciech Klimaszewski, Mariusz Małachowski.

Do Komisji Rewizyjnej powołano delegatów: Artur Skrodzki, Marcin Jasionek, Grzegorz Bielicki.

- Składamy serdeczne podziękowania za dotychczasowe zaangażowanie oraz bezinteresowną i społeczną działalność dla długoletniego przewodniczącego PZ LZS, Pana Krzysztofa Kozickiego, wiceprzewodniczącego, Pana Leszka Konopki oraz sekretarza, Pana Lecha Malinowskiego.

Warto podkreślić, że podczas VII Zjazdu Delegatów Powiatowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe gościem specjalnym był Pan Mieczysław Baszko – Prezes Rady Głównej Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe, który to podczas wyczerpującego wystąpienia przedstawił wieloletni dorobek Ludowych Zespołów Sportowych – mówi Marcin Pieńkowski, nowy przewodniczący Rady Powiatowego Zrzeszenia LZS w Łomży, i zaprasza wszystkich pasjonatów sportu do współpracy. - Nowy zarząd Powiatowego Zrzeszenia LZS, przystępując z zapałem i pełen nowej energii do realizacji programów sportowych dla ziemi łomżyńskiej, już w dniu wczorajszym, czyli raptem dwa dni po wyborze (21 listopada br.) obradował w siedzibie biura LZS w Starostwie Powiatowym w Łomży ustalając ramy strategiczne działalności na 2024 rok – podsumowuje Marcin Pieńkowski.

Łobodziński zwycięża w Szanghaju

Utytułowany zawodnik Klubu Sportowego Prefbet-Sonarol Piotr Łobodziński, specjalizujący się w towerunningu, czyli biegu po schodach, odniósł kolejny spektakularny sukces.

Zawodnik zwyciężył w finale Towerrunning Tour (Puchar Świata), które rozegrano w Szanghaju (Chiny), a zawodnicy wbiegający na trzeci pod względem wysokości budynku na Świecie - Shanghai Tower mieli do pokonania 119 pięter składające się z 3398 schodów. Biegacz łomżyńskiego klubu „wdrapał się” na szczyt jako pierwszy w czasie 18 minut i 4 sekundy pokonując zdobywcę Pucharu Świata Malezyjczyka Wai Ching Soh'a o 12 sekund oraz legendę tego sportu Australijczyka Marka Bourne'a o 27 sekund.

Piotr, który nie zakwalifikował się do finału ze względu na zbyt małą liczbę startów (4) bo do końcowej punktacji liczyło się osiem najlepszych startów, otrzymał od organizatorów dziękuję kartę i zwycięstwem spłacił



kredytem zaufania. W poprzednich latach Łobodziński dwa razy został Mistrzem Świata i sześciokrotnie zdobył Puchar Świata w Towerrunning oraz wywalczył 13-ście medali Mistrzostw Polski w lekkiej atletyce. Ponadto wielokrotnie zdobywał medale w biegach górskich oraz przeszkodowych.

Sportowa współpraca

W Sali Senatu Akademii Łomżyńskiej odbyło się podpisanie trójstronnych umów o współpracy pomiędzy klubami sportowymi, uczelnią i prowadzonym przez uczelnię Liceum Mistrzostwa Sportowego. Tak szeroka zakrojona współpraca ma zapewnić rozwój olimpijskich dyscyplin sportowych w mieście, a także stworzyć jak najlepsze warunki do monitorowania i wspierania kariery edukacyjnej i sportowej przyszłych mistrzów.

Nie samym sportem człowiek żyje, właśnie dlatego Akademia Łomżyńska i Liceum Mistrzostwa Sportowego postanowiły wspierać kluby w misji kreowania edukacyjnych losów sportowców. Umowy o współpracy z AŁ i LMS zawarły najważniejsze kluby z Łomży: Akademia Piłkarska Lider w Łomży, Akademia Sportu Medyk w Łomży, Młodzieżowy Łomżyński Klub Sportowy w Łomży, Uczniowski Klub Sportowy Butterfly w Łomży, Klub Sportowy Prefbet-Sonarol w Łomży, Akademia Szachowa Sobociński Magdalena Sobocińska oraz Bokserski Klub Sportowy Tiger w Łomży.

Poszczególne umowy dotyczą m.in. szkoleń kadr instruktorskich i trenerskich w dyscy-

plinach sportowych objętych nauczaniem w LMS, takich jak piłka nożna, lekkoatletyka, boks, pływanie, taekwondo i inne; konsultowania programów studiów na kierunku Wychowanie Fizyczne w AŁ; współdziałania w zakresie współpracy międzynarodowej; współorganizacji konferencji i szkoleń; promocji absolwentów LMS i AŁ w środowisku sportowym i na rynku pracy.

Rektor Akademii Łomżyńskiej, profesor Dariusz Surowik, podkreśla, że potencjał sportowy regionu, wzmocniony systemową pracą dydaktyczną Liceum

Mistrzostwa Sportowego i kapitałem dydaktyczno-naukowym uczelni, otworzy przed sportowcami nowe możliwości rozwoju, dając im przestrzeń do łączenia sportowej pasji z nabywaniem konkretnych uprawnień trenerskich, czy kompetencji edukacyjnych.

Przykładem takiej kompleksowo zaopiekowanej kariery sportowej jest Martyna Krawczyńska, zawodniczka Klubu Sportowego PREFBET-SONAROL, absolwentka LMS, obecnie studentka Akademii Łomżyńskiej, biegaczka, kilkukrotna rekordzista Polski, jedna z naj-

zdolniejszych biegaczek młodego pokolenia w historii krajowej lekkiej atletyki. Martyna Krawczyńska otrzymała zaproszenia na stypendia sportowe od czterech uczelni z USA, w tym dwóch przodujących w rankingach amerykańskiej lekkiej atletyki, wybrała jednak studia na kierunku Wychowanie Fizyczne na Akademii Łomżyńskiej, aby móc kontynuować treningi w swoim macierzystym klubie i pod okiem wieloletniego trenera.

Dyrektor Liceum Mistrzostwa Sportowego, Magdalena Trojanowska, podkreśla, że podpisane pomiędzy klubami spor-

towymi a szkołą i uczelnią porozumienia mają właśnie na celu stworzenie silnego zaplecza instytucjonalnego do kompleksowego rozwoju karier lokalnych sportowców, bez konieczności opuszczania przez nich ich macierzystych klubów. Szkoła i uczelnia stają się instrumentami wspierającymi młodych sportowców na polu edukacji i uzyskiwania uprawnień trenerskich.

W chwili obecnej sportowcy z Łomży i regionu najchętniej wybierają studia na Wychowaniu fizycznym i Fizjoterapii w Akademii Łomżyńskiej, chociaż zdarza się, że studiują też inne kierunki na największej uczelni Ziemi Łomżyńskiej. O wcześniejszy rozwój edukacyjnych karier sportowców, czyli zdobywanie wiedzy do poziomu maturalnego, dba w Łomży Liceum Mistrzostwa Sportowego. To szkoła dla kandydatów szczególnie zainteresowanych rozwijaniem uzdolnień oraz pasji związanych z uprawianiem sportu. Jej uczniowie, poza kształceniem ogólnym, realizują program szkolenia sportowego z wybranej dyscypliny sportowej w wymiarze 13 godzin tygodniowo. Uczniowie i wychowankowie LMS mają na swoim koncie liczne sukcesy sportowe o zasięgu krajowym i międzynarodowym.



Pobiegli dla Niepodległej



Zawodnicy Klubu Sportowego Prefbet-Sonarol pięknie uczcili 105. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Biegacze wzięli udział w trzech imprezach sportowych, w których odegrali pierwszoplanowe role.

Najpierw, 10 listopada, na zaproszenie wójta gminy Wąsosz Czesława Ołdakowskiego zawodnicy KS Prefbet-Sonarol pobiegli w XV jubileuszowym Biegu Niepodległości wywalczając 5 miejsc na podium. W biegu open na dystansie 700

metrów w kategorii kobiet zwyciężyła Martyna Krawczyńska przed Wiktoria Stefańską i Oliwią Binaszek, natomiast w tym samym biegu, ale w kategorii mężczyzn wygrał Konrad Zaleski. Bieg klas VIII- I średnia na swoją korzyść rozstrzygnął Filip Rusiński. Z wyjątkiem Martyny, która jest studentką Akademii Łomżyńskiej, pozostali zawodnicy to uczniowie Liceum Mistrzostwa Sportowego w Łomży. Co ciekawe, Martyna Krawczyńska to także tegoroczna absolwentka LMS-u.

11 listopada kolejnych pięcioro zawodników znakomicie wypadło podczas Biegu Niepodległości w Białymstoku.

- Wszyscy nasi startujący stanęli na podium uzyskując dobre wyniki – informuje Andrzej Korytkowski, prezes i szkoleniowiec KS Prefbet-Sonarol.

W biegu open kobiet zwyciężyła Ewa Jagielska (34:54), a na trzecim miejscu dobiegła Justyna Korytkowska (36:13), natomiast bieg mężczyzn całkowicie zdominowali biegacze KS Prefbet-Sonarol zajmując całe podium. Zwycięzył z nowym rekordem życiowym Andrzej Leończuk (30:56) przed Piotrem Łobodzińskim (31:01) i Damianem Świerdzewskim (32:17).

W niedzielę (12 listopada) w Ogonkach koło Węgorzewa, w Biegu Niepodległości pod nazwą „Jesienne Święto Biegów”, Sylwia Walczak wywalczyła drugą lokatę. Był to bieg przełajowy na 5 kilometrów.

Medale łomżniaków na turnieju Zrzeszenia LZS w Taekwondo Olimpijskim

Dobrym wynikiem mogą pochwalić się zawodnicy Taekwondo Olimpijskiego trenujący na co dzień w Akademii Sportu Medyk, którzy 18 listopada rywalizowali na matach w Olecku podczas turnieju Zrzeszenia LZS w Taekwondo Olimpijskim.

Zawodnicy startowali w konkurencjach sprawnościowych oraz walce sportowej w kategoriach dzieci, młodzicy oraz kadeci. W każdej z kategorii wiekowych udało się zdobyć miejsce na podium.

Jakub Remiszewski zdobył dwa złote medale, Julia Remiszewska - medal srebrny i brązowy, Marek Paślawski - medal złoty i brązowy, Wojciech Chojnowski - medal srebrny, Patrycja Paślawska - medal złoty i srebrny, Liliana Tomaszewska - medal złoty, Szymon Tomaszewski - medal brązowy, Natalia Remiszewska - medal brązowy, Oskar Borkowski - medal

srebrny i brązowy, Albert Bakunov - medal srebrny, Zofia Chrapowicz - medal brązowy, Laura Romatowska - medal srebrny.

- Dla wielu naszych zawodników są to pierwsze starty i takie wyniki napawają optymizmem – przyznaje trener Paweł Remiszewski. - Wyjazd zawodników był możliwy dzięki wsparciu Miasta Łomży oraz Prezydenta Mariusza Chrzanowskiego – dodaje.



Sukces łomżniaków z „Wety” i Bursy Szkolnej nr 2 w Pucharze Świata w Wyciskaniu Sztangi Leżąc

Podopieczni Zbigniewa Turowskiego, nauczyciela wychowania fizycznego i wychowawcy w Bursie Szkolnej nr 2, w Pucharze Świata w Wyciskaniu Sztangi Leżąc federacji XPC-RAW dnia 25 listopada 2023 roku w Siedlcach ponownie zaprezentowali wysoki poziom swojej formy sportowej, poprawiając swoje rekordy życiowe.

Łomżę i nasz kraj godnie reprezentował uczeń ZSWiO Nr 7 w Łomży Sebastian Rosiński. Wystartował w grupie wiekowej 18-19 lat w Wyciskaniu Sztangi Leżąc, zajmując II miejsce w kat. wag. 67,5 kg z wynikiem 107,5 kg. Wyjazd na zawody był możliwy dzięki

ki wsparciu finansowemu Pani Bogumiły Olbryś, dyrektora ZSWiO Nr 7 w Łomży.

Jakub Kotomski, to drugi reprezentant kraju, wychowanek Bursy Szkolnej nr 2 w Łomży, który startował w grupie wiekowej 18 -19 lat w Wyciskaniu

Sztangi Leżąc. Zajął I miejsce w kat. wag. 100 kg z wynikiem 145 kg.

Wsparcie finansowe na Puchar Świata Jakubowi Kotomskiemu zapewniła Dyrektor Bursy Szkolnej Nr 2 w Łomży Izabela Chojnowska.



